Nr. 116. Niedziela, 20. Maja 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężniczka Marya Imakulata Raineria, Córka ś. p. Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Salwatora, zaręczyła się za Najwyższem zezwoleniem Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości z Jego Królewską Wysokością Księciem Robertem Würtemberskim.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 maja b. r. zezwolić najmiłościwiej na zaliczenie tajnego radcy i szefa sekcyi w Ministerstwie rolnictwa, dr. Ferdynanda barona Blumfelda, do trzeciej klasy rangi urzędników państwowych *ad personam*.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 maja b. r. nadać najmiłościwiej starszemu radcy skarbowemu we Lwowie, Romanowi Jabłonowskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego, spoczynku tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej żandarmowi, tytularnemu komendantowi posterunku, Józefowi Boszkiewiczowi z krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie, za uratowanie z narażeniem własnego życia jednego dziecka od śmierci w ogniu, srebrny Krzyż zasługi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 maja.

Projekt ustawy o skróceniu czasu pracy w kopalniach węgla i o zatrudnianiu w tych kopalniach robotników młodocianych oraz kobiet, wniesiony we czwartek do Izby posłów Rady państwa, stanowi nowy a ważny węzeł w dziedzinie państwowego ustawodawstwa socyalno-politycznego w Austryi, jakkolwiek kwestya ta była już przedmiotem ustawodawczej akcyi w r. 1884. Podobnie jak we wszystkich sprawach z całego zakresu socyalno-politycznych reform, także i w tym wypadku ustawodawca, t. j. państwo w pojęciu abstrakcyjnem, polityczno-prawnem, wkracza między interesowane strony, między pracodawców i robotników, i z mocy swego prawa zwierzchniczego, ustanawia stosunki w danym kierunku ściśle określone. Ponieważ ustawodawca musi zwracać na to baczną uwagę, ażeby przyznaniem zbyt daleko idących praw jednej stronie nie wyrządzić krzywdy drugiej, oraz, by nie zachwiać położenia ekonomicznego, co miałoby oczywiście ujemny wpływ nie tylko dla jednej lecz i dla drugiej strony a pośrednio dla całego państwa, przeto, podobnie jak inne tego rodzaju ustawy, także i ta, jest dziełem kompromisowem, wypadkową dwóch do pewnego stopnia sobie przeciwnych prądów i dążności.

Okoliczność, że przedmiotem ustawy jest ograniczenie czasu pracy robotniczej, wystarcza do zaznaczenia doniosłości socyalnej, ekonomicznej i politycznej przedłożenia. Ograniczenie czasu pracy stanowi przecież jedno z najważniejszych politycznie socyalnych haseł mas robotniczych, jak głęboko zaś wcina się ono w życie ekonomiczne, dowodzi tego ostatni strejk węglarzy w Czechach, Morawii i na Szląsku. Ten strejk stał się też bezpośrednim powodem wniesienia niniejszej ustawy; wywołał on ożywione rozprawy w parlamencie i w socyalno-politycznej komisyi Izby posłów, następnie z okazyi strejku zajmowała się tą sprawą zwołana przez Rząd ankieta, a wreszcie obecnie, jako rezultat dokładnych studyów i dochodzeń, przedkłada Rząd wspomniany projekt ustawy. Wiadomo już z depesz, że ustawa ta ogranicza reformę tylko do górników, zajętych w kopalniach węgla, i że normuje czas pracy, a właściwie czas t. zw. szychty z reguły na godzin dziewięć, licząc w to już także czas zjazdu do kopalń i wyjazdu; dotychczas ustawowa długość szychty w kopalniach węgla wynosiła godzin 12, z czego 10 godzin przypadało na czas właściwej pracy. Węglarze, jak wiadomo, żądali ośmiogodzinnej pracy, — pracodawcy odrzucali to wszyscy zgodnie, oświadczając się w ogólności ze względów technicznych przeciw skróceniu szychty; Rząd uznał skrócenie szychty za możliwe i potrzebne, ale by nie narażać na niebezpieczne przesilenie całego przemysłu i nie powodować przez pogorszenie materyalnej sytuacyi przedsiębiorstw pogorszenia także stosunków bezpieczeństwa robotników, poprzestał na ograniczeniu jej do godzin dziewięciu. Naturalnie, że na wypadek i na czas trwania jakichś wyjątkowych stosunków, dozwolone jest także wyjątkowe przedłużenie czasu obowiązkowej szychty.

Przedłożenie nabiera pod względem nie tylko socyalno-politycznym ale i etycznym tem większego znaczenia, iż połączono z niem nowe przepisy o zatrudnieniu w kopalniach węgla młodocianych robotników oraz kobiet.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z dalszego ciągu posiedzenia Izby posłów Rady państwa w dniu 18 maja b r.)

Wiedeń, 19 maja.

W Izbie posłów wczoraj przez dłuższy czas trwało dosłowne odczytywanie interpelacyj i wniosków. O godzinie 3 minut 30 przerwano czytanie.

P. Minister oświaty dr. Hartel odpowiedział na interpelacyę w sprawie zajść na Uniwersytecie wiedeńskim; mianowicie zaznaczył, że dwa nowe stowarzyszenia katolickie wybrały jako znak białą czapkę, podobną do odznaki niemieckiego związku, co wywołało pomiędzy studentami wielkie wzburzenie. Oczywiście nie można było jednak zakazać im przechadzania się w tych czapkach przed Uniwersytetem. Ztąd przyszło do ekscesów, które doprowadziły do konieczności zakazu noszenia barw. Pan Minister spodziewa się, że studenci zakaz uszanują i że żadne obce wpływy nie będą mąciły spokoju. Tylko w takim razie jest nadzieja, że wkrótce wróci normalny tryb życia w Uniwersytecie.

Odpowiadając następnie między innemi także na interpelacyę p. Okuniewskiego, oświadczył Pan Minister, że przemiana ruskich paralelek na samoistne gimnazyum ruskie w Kołomyi została już zarządzona i gimnazyum to będzie otwarte z rokiem szkolnym 1900/1901.

W dalszym ciągu posiedzenia P. Prezydent Ministrów dr. Koerber odpowiedział między innemi na interpelacyę posłów Koppa, Noskego i towarzyszy w sprawie wyborów miejskich w Wiedniu Oświadczył, że nowy statut gminny miasta Wiednia musiał być przedłożony do Najwyższej sankcyi, albowiem w przeciwnym razie antagonizmy byłyby się jeszcze bardziej zaostrzyły; zresztą Rząd musiał uszanować opinię znacznej większości sejmu, a postąpił przy tem z zupełną objektywnością. P. Prezydent Ministrów oświadczył w końcu: Jesteśmy Rządem pragnącym stać na straży prawa, porządku i spokojnego pożycia wszystkich narodów i wszystkich wyznań.

Poseł Wrabetz wśród wrzawy i silnych protestów z ław antysemickich żąda otwarcia dyskusyi nad odpowiedzią P. Prezydenta Ministrów. Wniosek ten odrzucono.

Następnie na wniosek posła Kaisera uchwaliła Izba 136 głosami przeciw 81 głosom odbyć posiedzenie dzisiaj. Posiedzenie wczorajsze zakończyło się o godzinie pół do 5 bez przystąpienia do porządku dziennego. Na wielostronne życzenie Prezydent Fuchs przekazał komisyi prawniczej projekt ustawy tyczący się użycia nadwyżek z kas sierocińskich.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego posiedzenia dzisiejszego będzie pierwsze czytanie prowizoryum budżetowego.

10)

Z dziejów Zamościa.

(Przyczynek do ordynacyi Zamoyskiej z czasów Saskich.)

II.

(Ciąg dalszy).

Z listów tych, niemniej dowiadujemy się o fałszywem i dwulicowem postępowaniu infułata, który obecnie gdy został wraz ze starostą współopiekunem, w oczy mu schlebiał i potakiwał, tajemnie zaś wojewodzinę przeciw niemu podburzał. Nie dość tego. Począł ks. Trembiński robić zabiegi i propozycye, aby wszelkie pieniądze z ordynacyi u niego składano, jako to czynsze z dzierżaw, od żydów i t. d., lecz starosta się temu sprzeciwił. Wówczas infułat żądał, aby mianowano osobnego komisarza, któryby wszystkie dochody pobierał i co kwartał przed opiekunami rachunki składał, tudzież żądał od p. starosty, „aby się mu opisał, że nic nie uczyni" bez ks. infułata i burgrabiego Dzierżanowskiego. Nieufność ta wzniecona z podszeptu wojewodziny, oburzyła do żywego p. Jana, który w osobnem pismie broni się, że jest „*agnatus* (przyrodzony) opiekun, a jako pierwszy ma troiste do opieki prawa: jedno *sanguinis* (krwi), drugie *nominis* (nazwisko), trzecie *ordinantis legis* (prawa ordynackiego) i jeszcze prócz ordynackiego ma za sobą prawo uniwersalne i prawo króla, drudzy zaś dwaj mają tylko *legem ordinantem* za sobą, toć mają trzy razy mniej niżeli *agnatus*".

Widzimy więc, że infułat sprzeciwia się staroście na każdym kroku. Cóż dopiero powiedzieć o narzekaniach i skargach, gdy wojewodzinie według praw ordynackich naznaczono tylko 10.000 złp. rocznie na wychowanie syna. Niebo i ziemię poruszyła ona wówczas, aby tylko zmusić starostę do powiększenia tej dotacyi. Ale starosta trzymał się ściśle praw ordynackich, które tylko rezolucyą sejmową mogły być zmienione. To też mimo wstawiania się z Drezna osób wpływowych, interesujących się tą sprawą, mimo próśb i żądań, aby zwiększono pensyę, przesłano srebra, garderobę i konie, opiekunowie na drugim kongresie z 31 grudnia 1752 r. uchwalili między innemi, co następuje: Pensyę naznaczono według praw fundatora, i tego nikt zmienić nie może, chyba rezolucye sejmowe.

....„Z drugiej strony miarkując tak wielką kredytorów liczbę, a z nią do miliona przychodzące długi, a najbardziej Imciów dworzan i różnej rangi dworskich ludzi tudzież kupców i rzemieślników, ani czeladzi czem płacić, ani czemby życie własne sustentować mogli, mających nieustanne o zapłatę rekwizycye, z trzeciej strony znając dobrze skarb Ordynacyi Zamoyskiej, nietylko próżny pozostały po śmierci JWP. Wdy, ale nadto dla powybieranych aż do przyszłego św. Jana przed czasem intrat, na exekwie, na podróż JWP. Wojewodzinie y inne nalegające potrzeby zadłużony, przeto z tych wszystkich oczywistych przyczyn nie więcej jako 10.000 zł. pol. na rok od przeszłego Nowego Roku zaczęty do dwudziestego roku JWP. Wojewodzica naznaczamy. Że zaś JWPani Wojewodzina Lubelska do sumy 1143 czer. złotych przed odebraniem rządu naszego opiekuńskiego pożyczonych, dobrawszy u JWP. Starosty Lub. czerwonych złotych 200, razem czer. zł. 1343, na złote redukując sumę 24.174 złp. na expens dla JWP. Wdzica Lubelskiego wzięła, zaczem naznaczona pensya 10.000 złp. nieprędzej jak na przyszłe święto św. Jana Chrzciciela w roku teraźniejszym 1752 wypłacona będzie.

Żeby zaś ani sam JWP. Wdzic Lubelski, ani ktokolwiek imieniem jego długów na ordynacyę mimo prawa ordynackie y co do długów y co do opiekunów postanowionych, nieważył się zaciągać, manifest ostrzegający pilność w tej mierze naszą, Imci Panu Kochanowskiemu regentowi Krasnostawskiemu uczynić zleciliśmy.

Co do srebra stołowego dla wygody P. Wojewodzica Lubelskiego zleciliśmy wydać z skarbu Imci P. Podskarbiemu na osób sześć t. j.: wazon jeden, salatyerek „przez" przykrywek cztery, półmisków pięć, tacę jednę, stućców par sześć, łyżkę od wazona jednę, łyżek płaskich dwie, które srebro przez znajdującego się tu w Zamościu p. Tepera spólnika do Warszawy, a stamtąd do Drezna transportowane będzie.

Co do garderoby y koni, ponieważ Pani Wdzina Lubelska pięć cugów wybrakowawszy w podróż do Drezna wzięła, część zaś garderoby z sobą wyjeżdżając z Zamościa wziąwszy, po resztę Jurgę kamerdynera Pana Wojewodzica Lubelskiego podczas pierwszego kongresu naszego od dn. 5 grudnia w roku przeszłym agitującego się z Opola do Zamościa przysłała, który kamerdyner opowiedziawszy się nam wszystkim podczas kongresu opiekunom, też garderobę w oczach Imci Pana Kąckiego y Imci Xdza Poziomkiewicza, Akademika Zamoyskiego, do wydania pomienionej garderoby delegowanych, zabrał, a jeżeliby nad zabrane znajdowały się tu jakowe rzeczy WImci P. Wojewodzica dla pozamykanych z woli JWImci Pani Wdziny Lubelskiej w osobnem złożeniu sepetów jej pieczątką przypieczętowanych informować się niemożemy, — przeto odesłanie reszty garderoby, jeżeli jaka się znajdzie, do powrotu JWImci Pani Wojewodziny odkładamy".

Jan Zamoyski X. A Trembiński,
jako stryi y opiekun. Infułat Zamoyski jako opiekun m. p.
Fr Dzierżanowski Łowczy Liwski, jako opiekun m. p."

Jak z przytoczonego dokumentu widzimy, p. Jan wziął się ostro do rzeczy, aby w zarodzie stłumić lekkomyślne zachcianki niebacznej o przyszłość wdowy. W odpowiedzi jednak na te opiekuńcze uchwały, p. Teresa założyła protest głośny na całą Polskę, że się dzieje rzecz niesłychana w świecie, bo „oto ordynatowa zamoyska z głodu ginie!"

Rozumie się, że w obec tych babskich wrzasków, starosta już w kilka miesięcy później zmuszony był zmienić front i zmoderować swoje uchwały, „byleby wojewodzina odmieniła tak przeciwny swój dla niego umysł".

(Ciąg dalszy nastąpi).

L. Glatman.

Wiedeń, 19 maja. Wczoraj przedpołudniem zebrała się na posiedzenie komisya kolejowa Izby posłów. Przybył także P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek. Nie przystąpiono jednakże do porządku dziennego, gdyż Czesi zażądali dosłownego odczytania wniesionych petycyj i imiennego nad niemi głosowania. W ciągu posiedzenia przyszło do tak ożywionej wymiany słów, że przewodniczący p. Kaftan zamknął czemprędzej obrady.

W ciągu posiedzenia Czesi spowodowali najsamprzód szereg imiennych głosowań, który przedmiot ma być wprzód wzięty pod obrady, poczem nastąpiły imienne głosowania co do referatów i t. d. Poseł Henzel bardzo energicznie zwrócił się do przewodniczącego pos. Kaftana z zarzutem, że takie postępowanie jest wręcz nie możliwe i zapytał go, co przeciwko temu zrobić zamyśla. Również energicznie wystąpili członkowie katolickiego stronnictwa ludowego i Słoweńcy.

Poseł Foft przyznał zupełnie otwarcie, że Czesi postanowili prowadzić w komisyi obstrukcyę, poczem, posiedzenie zamknięto.

Delegacye.

(Telegram.)

Budapeszt, 19 maja. Komisya wojskowa Delegacyi węgierskiej obradowała wczoraj nad *extraordinarium* Ministerstwa wojny. — Del. Pulszky zapytywał do jakiego stadyum doszła sprawa nabycia broni ręcznej. — Del. Horanszky ganił brak dokładnych szczegółów w wykazach żądań Zarządu wojskowego i domagał się od P. Ministra wojny szczegółowych wyjaśnień. Żądanie to poparł delegat Keglevich. — Delegat Ernuszt wskazując na doświadczenia zdobyte w wojnie południowo-afrykańskiej podnosił ważność dostatecznych zapasów i pytał P. Ministra wojny, czy na wypadek mobilizacyi Austro-Węgry posiadają dostateczne zapasy amunicyi i broni ręcznej.

Następnie P. Minister wojny na posiedzeniu tajnem dawał odpowiednie wyjaśnienia.

Później obradowano nad kredytami dodatkowymi i nad sprawą nowych dział. P. Minister wojny oświadczył, że pożądaną jest w tej mierze największa ostrożność. Trzeba badać dokładnie nie tylko systemy austro-węgierskie ale i zagraniczne, aby wybrać najlepszy. Z tego powodu rząd nie może dziś jeszcze dokładnie określić sumy potrzebnej na nabycie nowych dział. W każdym razie przemysł austryacki i węgierski przy fabrykacyi dział znajdzie dosyć zajęcia.

Z kolei odpowiadał P. Minister na zapytania co do stanu koszar. Przyznał, że w niektórych okolicach stan ten pozostawia wiele do życzenia. Na budowę baraków wojskowych w Galicyi wystarczy prawdopodobnie rata wyznaczona na rok 1900. Dalsza budowa tych baraków wymagać będzie jeszcze znaczniejszych wydatków, których jednak w obecnej chwili nie można ściśle określić.

Po dłuższej dyskusyi przyjęto dalsze pozycie budżetu ministerstwa wojny.

Z parlamentu niemieckiego.

(Telegram).

Parlament obradował wczoraj w dalszym ciągu nad t. zw. *lex Heinze*. Prezydent zawiadomiwszy, iż zgłoszono znów szereg wniosków, między innymi wniosek posła Stadthagena, który odnosi się nie do zmiany ustawy karnej, tylko procedury karnej, oświadczył, że nie dopuści do obrad nad tym wnioskiem. Z tego powodu wywiązała się dłuższa dyskusya formalna. Posłowie Singer, Stadthagen i inni starali się udowodnić, że wniosek ten stoi w ścisłym związku z *lex Heinze*. Przy tej sposobności wywiązał się między posłem Singerem a prezydentem ostry spór, w skutek którego prezydent przywołał w końcu dep. Singera do porządku. Singer gwałtownie atakował także centrum. W ciągu dalszej dyskusyi poseł Eugeniusz Richter wniósł o odesłanie wniosku Stadthagena do komisyi regulaminowej. Wniosek ten odrzucono, następnie zaś 226 głosami przeciw 77 również odrzucono wniosek żądający dopuszczenia obrad nad wnioskiem Stadthagena.

W dalszym ciągu posiedzenia po dłuższej dyskusyi formalnej uchwalono 186 głosami przeciwko 116 wziąć pod obrady dalsze paragrafy *lex Heinze*. Obrady merytoryczne rozpoczęły się dopiero o godzinie 5. O godzinie 8 wieczorem wnieśli narodowo-liberalni deputowani odroczenie dyskusyi. Podczas głosowania okazał się brak kompletu. Następne posiedzenie dzisiaj.

Z Prus.

(Petycye Niemców austryackich o zapomogi. — Polacy i Czesi w okręgach górniczych zachodnich Niemiec. — Hakatyzm w Niemczech. — Zatwierdzenie wyroku przeciw polskiemu redaktorowi. — Wyroki w procesie o napad na robotników galicyjskich).

Rada miejska Gdańska zajmowała się w tych dniach nadesłaną z miasta Pettau (w Styryi) petycyę o zapomogę celem wzmocnienia niemczyzny (!!) w walce z żywiołem słowiańskim. Radny Brunzen wniósł o uwzględnienie petycyi i wyznaczenie pewnej kwoty z jakichbądź funduszów, „celem poparcia niemiecko-austryackich braci w walce przeciw słowiańszczyźnie“. Starszy burmistrz Gdańska Delbrück poprosił o cofnięcie tego wniosku ze względu na skutki, jakie taka uchwała mogłaby w danym razie sprowadzić. Już więcej niż tuzin takich petycyj nadeszło za czasu jego urzędowania do magistratu. Szereg miast z północnych Czech zwracał się z podobnemi podaniami do innych także miast niemieckich. atoli magistrat gdański nie uważał za stosowne wyznaczyć jakichś kwot na powyższe cele, gdyż jego zdaniem przekraczałoby to granice prawem dozwolone, gdyby pieniędzmi opłacających podatki mieszkańców miano wspierać walki polityczne za granicą, bez względu czy są Niemcom sympatyczne, lub nie. Pan Dellbrück powtarza, iż trzebaby nawet znaczne fundusze wyznaczyć w etacie miejskim, gdyby chciano uwzględniać owe petycye, ponieważ jest ich więcej. Z tych względów prosi mowca, aby rada miejska zastosowała się do zapatrywań magistratu i nad tą petycyą przeszła do porządku obrad. Radny Brunzen cofnął następnie swój wniosek.

Do okręgów górniczych zachodnich Niemiec wpływają coraz tłumniej robotnicy polscy a po części i czescy. W tej sprawie pisze główny organ centrum katolickiego *Köln. Volksztg.*: „W pierwszym kwartale r. 1900 liczba robotników, zatrudnionych w zagłębiu węglowem Dortmundu wzrosła z 201.161 na 218.917 powiększyła się więc blisko o 18.000. Są to przeważnie robotnicy polscy i czescy, których w ostatnich czasach wywożono całymi pociągami z ich ojczyzny. W roku 1893 w okręgach przemysłowych nad rzeką Ruhr było 16.000 (11·83 prc.) robotników polskich a w r. 1898 stanowili oni już 25 prc. ogółu robotników. W równym stopniu podwyższyła się liczba robotników zatrudnionych w przemyśle żelaznym. Obliczają ich na 120.000

Według dziennika *Vorwärts*, niektóre okręgi fabryczne nad rzeką Ruhr, jak n. p. Gelsenkirchen, Herne, Recklingshausen i t. d., utraciły już prawie zupełnie swój charakter niemiecki. „Kupiec w tych okręgach musi co najmniej już znać również język polski, lub utrzymywać subjektów polskich, którzyby umieli porozumiewać się z ludnością polską. W okręgach nad rzeką Ruhr jest około 60.000 Polaków wraz z rodzinami. Nie mieszają się oni z zasady albo też tylko bardzo trudno z ludnością miejscową, a w dodatku zarządy kopalń i fabryk umieszczają ich w zupełnie odosobnionych koloniach i tworzą przez to wielkie osady polsko-czeskie. Niejedna miejscowość, z szyldami polskimi i czeskimi robi wrażenie, jakbyśmy znajdowali się w Galicyi lub Czechach“.

Hakatyzm tak przypadł do gustu Niemcom, że wszędzie powstają filie towarzystwa dla popierania niemczyzny. Niedawno temu aż w Lyneburgu i Desawie powstały dwa towarzystwa tego rodzaju, a przystąpiło do nich sporo osób.

Sąd rzeszy w Lipsku odrzucił wniosek o rewizyą wyroku wydanego przez poznański sąd ziemiański, mocą którego p. Szyperski, odpowiedzialny redaktor *Gońca Wielkopolskiego*, skazany został na 4 miesiące więzienia i 2000 marek kary za obrazę właściciela dóbr p. Bieneka. W korespondencyi z Ostrzeszowa zarzucono p. Bienekowi, że w jego dobrach w nieludzki sposób obchodzą się z robotnikami polskimi z Galicyi i Królestwa.

W procesie, który toczył się w Bydgoszczy przeciw 8 robotnikom i parobkom oskarżonym o napad na robotników galicyjskich (bliższe o tem szczegóły były podane w korespondencyi z Poznania zamieszczonej we wczorajszym numerze) zapadł onegdaj wyrok. Sąd uznał wszystkich oskarżonych, za winnych zakłócenia spokoju krajowego i skazał jednego na $1\frac{1}{2}$ roku więzienia, 5 na 9 miesięcy więzienia, jednego na 3 miesiące, wreszcie jednego na 2 miesiące więzienia.

KRONIKA

Lwów 19 maja.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński — jak donoszą z Krakowa — zwiedzał wczoraj o godzinie 9 gimnazyum św. Anny, gdzie przysłuchiwał się lekcyi języka niemieckiego w klasie I i wykładom historyi powszechnej i historyi kraju rodzinnego w klasie VII, w jednej i drugiej klasie zadawał sam uczniom pytania. Następnie zwiedził Jego Ekscelencya gabinet fizykalny, archeologiczny i aulę, gdzie między innymi byli pp. Fabiański i Tuch, którym Pan Namiestnik wyraził uznanie i podziękowanie za artystyczne wykonanie ornamentyki malarskiej auli. Opuściwszy gmach gimnazyalny, wstąpił Jego Ekscelencya do Biblioteki Jagiellońskiej, poczem powrócił do mieszkania swojego w Grandhotelu, gdzie przyjął kilka osób. Następnie złożył wizytę JE. komendantowi korpusu generałowi bar. Alboriemu. O godzinie 12 był na uroczystem posiedzeniu Akademii umiejętności. O godzinie 2 udał się na śniadanie do JE. dr. Juliana Dunajewskiego, poczem składał wizyty. Wieczorem o 8 odbył się u p. delegata Laskowskiego obiad, na który oprócz JE. Pana Namiestnika i JE. Marszałka krajowego hr. Badeniego, oraz JE. dr. Juliana Dunajewskiego, otrzymali zaproszenie: JE. hr. Stanisław Tarnowski, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego Czyszczan, JE. komendant korpusu generał bar. Albori, Wiceprezydent Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński, prezydent miasta p. Friedlein, Rektor Uniwersytetu lwowskiego dr. Abraham, p. Zoll, hr. Michał Dzieduszycki, Stanisław Dunajewski, prof. dr. Jordan, prof. dr. M. L. Jakubowski, prof. dr. Stanisław Smolka, prof. dr. Ulanowski, prof. dr. Kazimierz Morawski, prof. dr. Krzymuski, prof. dr. Cyfrowicz, Andrzej hr. Potocki, Ludwik hr. Dębicki, dr. Stanisław Tomkowicz, dr. Franciszek Paszkowski, ks. prof. dr. Pawlicki, dyrektor Romer i dyrektor Fałat.

Dziś zwiedzi JE. Pan Namiestnik kliniki prof. Kadera i prof. Korczyńskiego, poczem uczestniczyć będzie w uroczystości wręczenia odnowionego dyplomu doktorskiego JE. Julianowi Dunajewskiemu, oraz w śniadaniu urządzonem o godzinie 2 przez Uniwersytet na cześć JE. Dunajewskiego. Po południu zwiedzi Jego Ekscelencya Szkołę Sztuk Pięknych.

Do Lwowa — jak wiadomo — powróci Jego Ekscelencya jutro rano.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Przeznaczony na kooperatora przy kościele św. Mikołaja we Lwowie ks. Mieczysław Pizar, kapelan ś. p. Arcybiskupa Seweryna Morawskiego. — Egzamin konkursowy złożyli: ks. Zygmunt Gorazdowski, ks. Michał Stasionis, ks. Jan Majkut, ks. Jan Szlęzak (senior), ks. Jan Czyrek, ks. Dominik Chwojka.

Dyecezya przemyska. Zmarł ks. Jan Jayko, proboszcz w Samoklęskach, w 59 roku życia a 33 kapłaństwa.

— **Publiczne posiedzenie Akademii Umiejętności.** W uzupełnieniu telegraficznego sprawozdania o wczorajszem publicznem posiedzeniu Akademii Umiejętności, zaznaczyć należy, że JE. Julian Dunajewski zagajając posiedzenie wyraził przekonanie, iż nie tylko obecni na zebraniu, ale całe wykształcone społeczeństwo oczekuje z zajęciem sprawozdania z działalności Akademii. Nauka wywiera na życie społeczne wpływ coraz większy a śledzenie jej postępów i zaznajamianie z jej zdobyczami, staje się potrzebą coraz to szerszych kół społeczeństwa. Każdy najdrobniejszy nawet wysiłek na tem polu nie pozostaje bez związku z ogólnym rozwojem cywilizacyi i ma swoją wagę i doniosłe znaczenie dla przyszłości. Mowca wyraził nadzieję, iż potomność przyzna, że Akademia nasza tym zadaniom godnie odpowiada. Sprawozdanie doroczne za krótki czas ubiegły może dać tylko w drobnej mierze pojęcie o rezultatach naukowej pracy członków Akademii, choć mowca nie wątpi, że i rok ubie-

---

18)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„La terre qui meurt“ par René Bazin.)

VI.

(Ciąg dalszy).

Ruda szła już bez żadnego kierowania, wracała do domu. Andrzej był bardzo wzruszony, cała jego młodość budziła się wspomnieniami, ale wszystko także przypominało mu nieobecnych. I nie poruszając się, po długiem milczeniu rzekł, nie wymieniając nazwisk.

— Pojadę ich odwiedzić w la Roche.... naturalnie.... Ale jak się nie jest w jednem miejscu, to tak, jakby się już braćmi nie było...

Za chwilę potem witał w dziedzińcu Frommentière Rousille, która wybiegła na jego spotkanie. Porwał ją w ramiona i patrzył jej prosto w oczy, a potem ucałowawszy, postawił ją na ziemi, mówiąc, że zawsze taka sama milutka, tylko widać, że trochę zmartwiona po odjeździe Eleonory.

— Będziemy się starali żyć jakoś bez nich, prawda? — dodał.

— A ja się nie liczę? — ozwał się gruby głos i młody żołnierz podbiegł do kaleki, który sunął się szybko, stukając szczudłami.

— Nie spiesz się, stary! — zawołał — Ja powinienem pospieszyć, mam dobre nogi!

Pochylił się i gładził gęstą rudą czuprynę brata, ale nie znajdował słów pociechy. Wychodził z wojska, gdzie widział ciągle w około siebie ludzi zdrowych, silnych, wesołych i nie umiał ukryć rodzaju odrazy, jaką w nim budziło kalectwo Maturyna. Tymczasem biedak nie przestawał śledzić jego twarzy, jakby pytając, co myśli? czy widzi jaką zmianę? czy sądzi, że on żyć może?

— Biedny mój stary — rzekł wreszcie Andrzej — cieszę się, że ciebie widzę w takim stanie. Nie jest ci więc gorzej?

— Przeciwnie, jest mi o wiele lepiej — odrzekł Maturyn, odsuwając go od siebie, niezadowolony.

— Łatwiej mi teraz chodzić.... Staję na własnych nogach tak, jak temu trzy lata, gdy mi się zdawało, że wyzdrowieję.... A na początek wybieram się jutro z tobą na sumę do Sallertaine.

Chcąc się uwolnić od odpowiedzi, Andrzej zwrócił się do ojca, który zaprowadziwszy Rudę do stajni, wchodził do domu. Stary był cały rozpromieniony, miał oczy tylko dla swego Driot, który cieszac się jak dziecko powrotem, chodził po całym domu, błyszcząc swoim błękitno czerwonym mundurem, tak dziwnie wyglądającym w tych murach wieśniaczych, dowcipkował, śmiał się, otwierał szafy i kredens, a zobaczywszy chleb, ukroił sobie kawałek i chwalił, mówiąc, że lepszy, niż w Algierze.

— To Rousille go piekła, nieprawdaż? wyborny! Będziemy mieli sławną gospodynię — dodał.

Nie spoczywając, ciągle w towarzystwie ojca, Rousille i Maturyna, wyszedł oglądać stajnie i stodoły, przypatrywał się wołom nowo nabytym, pytał, gdzie zostały kupione, zgadywał jak się nazywają i witał się ze starymi, które leżąc na słomie zamyślonemi oczami wodziły za tym, którego świeży i młody głos słyszały.

Dalej trochę, schylił się i zdjął z ziemi garść paszy, chwaląc, że taka kukurudza musi się chyba rodzić na Caillterie.

Ojciec odpowiadał na wszystko, zachwycony, szczęśliwy, że najmłodszy syn jego, po trzech latach nieobecności, zawsze tak samo kochał ziemię.

A jednak, ładny chłopiec śmiał się za dużo i za głośno, nie chcąc się wydać ze smutnemi myślami, które go nie opuszczały. Udał, że nie widzi w spichlerzu siatek na kosy, sporządzonych przez Franciszka zeszłej zimy, a dalej trochę, gdy zobaczył na stercie siana założony zwiędły bukiet kwiatów, pochylił się do Maryi Róży i szepnął tak, żeby ojciec nie słyszał:

— To także Franciszek musiał zrobić? Tak mi przykro, żem nie zastał tu Franciszka, że nigdy nawet nie sądziłem, aby mi tak było....

Ale ojciec nawet tego nie podejrzywał; widział przed sobą dziecko, które wróciło do domu, a z niem przyszłość Fromentière zapewnioną. Gdy wrócili do wspólnej sali, dotknął jego munduru i rzekł:

— Bardzo ciebie kocham w tym stroju, ale założę się, że nie gniewałbyś się, rzucając z siebie te szmaty wojskowe?

— To prawda, ojcze — rzekł Andrzej, śmiejąc się z wyrażenia ojca i z ukrytego w tych słowach życzenia. — Nie stosuję się do tutejszej mody: zaraz to zmienię.

Natychmiast poszedł do odległej izby, która zawsze służyła mu za mieszkanie i tam, w kufrze przy łóżku znalazł jedno ze swoich ubrań wieśniaczych. Z pewną kokieteryą podkręcił wąsiki w górę, nałożył kapelusz na lewe ucho, i wsunął gałązkę jaśminu w dziurkę od guzika.

Za chwilę zobaczono w otwartych drzwiach sali najładniejszego z Wandejczyków, ze szczupłą figurą zaciśniętą w bluzce, z blond włosami i opaloną twarzą, na której rozlewał się wyraz szczęścia z powodu ogólnej radości.

— Och, mój Driot! — zawołał ojciec — teraz już całkiem mi wróciłeś! Byłeś także niem synem przed chwilą, ale nie tak silnie jak teraz. Chodź, napij się z nami! — dodał. — Wypijemy za twoje zdrowie, żebyś został we Fromentière, bo ja szybko się starzeję, a ty mnie zastąpisz.

Maturyn siedzący przy stole z ojcem, spochmurniał nagle, a gdy szklanki napełniono, wzniósł wprawdzie swoją w górę jak inni, ale nie stuknął się o szklankę Andrzeja.

(Ciąg dalszy nastąpi).

gły przyniósł niejedną pracę znakomitą, która zaważy na szali, oceniającej kiedyś działalność umysłową naszego pokolenia. Dość wspomnieć, aby nie podnosić wielu innych prac cennych, dwa dzieła tak poważne — jak „Monografia historyczna katedry wawelskiej“ prof. Wojciechowskiego, albo dzieło dr. Birkenmajera o Koperniku. Obie prace w bieżącym roku wydane, a dedykowane z okazyi jubileuszu Uniwersytetowi Jagiellońskiemu. — Mowca powitał w końcu członków Akademii w imieniu i w zastępstwie Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia, Protektora Akademii, otworzył posiedzenie.

Następnie prezes Akademii JE. Stanisław hr. Tarnowski, poświęcił przedewszystkiem żałobne wspomnienie pierwszemu prezesowi Akademii ś. p. Majerowi, — poczem zaznaczył, że rok obecny dla Akademii taki jak wszystkie, nie jest taki jak wszystkie dla nauki i oświaty polskiej w ogólności, a to z powodu jubileuszu Wszechnicy Jagiellońskiej. Akademia Umiejętności pośrednio przez Towarzystwo naukowe z Uniwersytetu wzrosła, złączona z nim najściślej przez ludzi, przez prace i przez uczucia, patrzy ze wzruszeniem na te pięć wieków życia Uniwersytetu. Ani mogła ani myślała być ostatnią między tymi, co jego rocznicę święcą: z tą myślą przedsięwzięła i wykonała prac kilka, które w swoim czasie złoży. Dziś, kiedy ma jedyną przed obchodem rocznicy sposobność wspomnienia o tem w swoich murach, schyla głowę ze czcią przed wiekiem i zasługą Uniwersytetu, z głębi serca wyraża mu swoją miłość, swoją gotowość służenia i pomagania mu w miarę sił i możności a pospołu z narodem całym, tylko z prawa swego jako mu najbliższa, od wszystkich goręcej, życzy mu, żeby zasługa jego u swoich, chwała u obcych tak jaśniała, tak się wzmagała, iżby za drugie pięćset lat świat cały uznawał i podziwiał jako spełnione to, co przed pięciuset laty przepowiadał i życzył Rektor Stanisław ze Skarbimierza: „Pojrzyj na Polskę a patrz na to miejsce, gdzie roztropność, sprawiedliwość, gdzie cnota, bojaźń Boża i miłość bliźniego, gdzie prawo, gdzie rozum, gdzie zbiór ludzi biegłych w naukach, gdzie zbawienie, gdzie życie, gdzie bezpieczeństwo, gdzie zaszczyt.“

Wygłoszony w końcu odczyt prof. K. Morawskiego, miał za przedmiot: „Uniwersytet Jagielloński a Zbigniew Oleśnicki“.

C. k. Ministerstwo wyznań i oświaty zatwierdziło uchwałę grona profesorów wydziału filozoficznego mianującą dr. Wilhelma Bruchnalskiego docentem prywatnym historyi literatury polskiej na tutejszym Uniwersytecie.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** zawiadamia, że z dniem 20 maja b. r. zawiesza aż do dalszego zarządzenia czynności c. k. urzędu pocztowego w Mużyłowicach. Miejscowości należące do okręgu doręczeń tego urzędu a to: Berdyków, Mużyłowice i Nowosiółki przydziela się do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Przyłbicach, zaś miejscowości Kuttenberg, Laszki, Tuczapy i Zbadyń do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Rodatyczach.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej i kupieckiej przed komisyą egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie zdali 15 b. m. pp. Józef Gabryel i Władysław Czerwieński

— **Z Towarzystwa Dziennikarzy Polskich.** Delegatami na uroczystość jubileuszową Uniwersytetu Jagiellońskiego zamianował wydział. dr. Adama Bieńkowskiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Stanisława Schnür-Pepłowskiego i Liberata Zajączkowskiego.

— **Stanisław Przybyszewski** wygłosił wczoraj w sali ratuszowej odczyt p. t. „Syn ziemi“. Poświęciwszy wstęp określeniu symbolizmu i poezyi symbolistycznej, malował nadzwyczaj barwnie piękność i właściwy czar ziemi kujawskiej, owej kolebki naszego narodu, w której prelegent wzrósł wraz z Kasprowiczem. A poezyi Kasprowicza właśnie poświęcony był wczorajszy odczyt. P. Przybyszewski stawia go bardzo wysoko i nazywa „poetą cierpienia“; w drugiej części rozbiera prelegent szczegółowo dwa główne utwory poety, a mianowicie „Na wzgórzu smierci“ i „Swięty Boże, Święty mocny“.

Odczyt swój powtarza p. Przybyszewski jutro w Przemyślu, w przyszłym zaś tygodniu w Krakowie na fundusz odnowienia Wawelu.

Wczorajszy wieczór spędził p. Przybyszewski w Kole literacko-artystycznem.

— **IX. krajowy zjazd strażacki,** który będzie zarazem zjazdem jubileuszowym 25-letniego istnienia Związku odbędzie się w dniach 5 i 6 sierpnia 1900 r. we Lwowie.

W myśl statutu krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, udział w zjeździe z prawem głosu uchwalającego i wyboru przysługa delegatom, których każde Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej, do Związku tego należące, wybiera do tego umyślnie i zaopatruje w legitymacyę pisemną. Towarzystwa ochotniczych straży pożarnych, które liczą mniej aniżeli 50 czynnych członków w korpusie, wybierają po jednym delegacie, Towarzystwa zaś liczące więcej aniżeli 50 członków czynnych w korpusie, wybierają po jednym delegacie więcej na każdych dalszych 50 członków. przyczem niezupełna pięćdziesiątka liczy się za całą, jeżeli mieści w sobie przynajmniej 26 członków. Wybranym na delegata może być każdy czynny członek w korpusie. Wszyscy członkowie ochotniczych straży pożarnych, nie będący delegatami, mają prawo do udziału w Zjeździe strażackim z głosem doradczym jako uczestnicy Zjazdu. Krajowy Związek wzywa tedy wydziały (Rady zawiadowcze) związkowych Towarzystw strażackich, aby bezzwłocznie wybrały swoich delegatów i o dokonanym wyborze zawiadomiły krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych najpóźniej do dnia 1 lipca 1900 r. W tym terminie należy nadesłać do krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych wykaz osób, mających wziąć udział w jubileuszowym Zjeździe i na koszta umieszczenia, oraz ugoszczenia po sześć (6) koron od każdej osoby. Terminu powyższego przekroczyć nie można, a delegaci i uczestnicy, co do których nie wypełniono powyższego obowiązku, nie będą mogli korzystać z bezpłatnego umieszczenia, z bezpłatnych śniadań i obiadów.

— **Walne Zgromadzenie** członków Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ odbędzie się w poniedziałek 21 maja o godzinie 8 wieczorem. Wrazie braku wymaganego statutem kompletu, zgromadzenie to odbędzie się w poniedziałek dnia 28 maja przy jakimkolwiek komplecie.

— **XVI. walne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych, odbędzie się w r. b. w Krakowie w dniu 3 i 4 czerwca b. r. W sobotę d. 2 czerwca o godzinie 9 wieczorem odbędzie się powitanie uczestników zgromadzenia w sali hotelu pod „Różą“. W niedzielę dnia 3 czerwca o godzinie 9 rano nabożeństwo w akademickim kościele św. Anny; o godz. 11 rano pierwsze posiedzenie; o godzinie 4 po południu drugie posiedzenie; o godzinie 8 wieczorem wspólna uczta w sali oznaczonej na karcie uczestnictwa. W poniedziałek dnia 4 czerwca o godz. 9 rano trzecie posiedzenie; o godzinie 3 po południu wspólna wycieczka w okolice Krakowa. Posiedzenia odbywać się będą w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Na porządku dziennym obrad walnego zgromadzenia znajdują się między innemi: Wnioski wydziału w sprawie poprawy stosunków w naszych szkołach średnich (ref. dr. M. Warmski); Wnioski wydziału w sprawie nadzoru nad zachowaniem się młodzieży po za szkołą (referent dr. B. Mańkowski); wnioski Koła tarnowskiego w sprawie programów szkolnych oraz w sprawie nauki literatury powszechnej w gimnazyum i szkole realnej.

– **Żałobne nabożeństwo.** Dnia 21 b. m. jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. K. Mikulego, odbędzie się w kościele św. Mikołaja o godzinie pół do 9 Msza żałobna. Chór Towarzystwa muzycznego odspiewa pieśni żałobne.

— **Pogrzeb** Mieczysława Chamskiego-Dzikowskiego odbył się wczoraj po południu z domu żałoby przy ul. Kraszewskiego. Za trumną obok rodziny zmarłego postępował niemal w komplecie cały świat dziennikarski lwowski, oraz artyści dramatyczni naszego teatru z p. Hellerem na czele. Kondukt pogrzebowy prowadził proboszcz kościoła Maryi Magdaleny ks. Stopczyński w asyście czterech księży,

— **Maryówka.** Uroczyste otwarcie sanatoryum w Maryówce, które miało się odbyć w dniu jutrzejszym, odłożono z powodu niezupełnie pewnej pogody do przyszłej niedzieli, dnia 27 b. m.

— **Niezwykłe miejsce** wybrał sobie dla ujrzenia świata jeden z nowonarodzonych wczoraj obywateli. Mianowicie Fajga Schwarz, żona krawca, zamieszkała przy ul. Sieniawskiej l. 1 powiła w miejscu ustępowem dziecko. Dziecię wpadło do dołu kloacznego; wydobyto je natychmiast i zdrowe pomieszczono w szpitalu.

— **Nowe filie** Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie otworzone zostały onegdaj w Tarnopolu i w Stanisławowie. W lipcu powstanie także filia w Rzeszowie.

— **Ponowna rozprawa karna** w sprawie oszustwa, popełnionego na właścicielu dóbr tłumackich Karolu Jahnie, odbędzie się przed sądem lwowskim. W skutek zażalenia nieważności wniesionego przez obrońcę Gumińskiego, zniósł Trybunał kasacyjny w Wiedniu wyrok, wydany na Gumińskiego, podając w motywach wyroku, że w pytaniach przedstawionych sędziom przysięgłym nie uwidoczniono, w jaki sposób Gumiński nadużył i wyzyskał na swą korzyść słabość umysłową Jahna.

— **Podwójne morderstwo we Lwowie.** W ciągu dalszych dochodzeń policyjnych zbadano, że obrączka srebrna, zakwestyonowana u Fedka Bekierskiego, co do której chwalił się on, że otrzymał ją od pewnej dziewczyny, — była własnością zamordowanej, rozpoznał ją mąż jej Jan Wojtun. Mimo tego obstawał Bekierski przy swoich zeznaniach. Wieczorem odszukano wreszcie świadka sługę Annę R., którą rano 18 b. m. odwiedzał Bekierski. Przyznała ona, że morderca przechwalał się, iż wraca z domu ojca, od którego dostał 5 zł. i pieniądze pokazywał, darowując jej przytem pularesik żółty z kwiatkiem, który poznał znów mąż zabitej Jan Wojtun jako własność jego żony, Bekierski zaś utrzymywał, że znalazł go na placu Krakowskim między ławami z kwotą 3 zł. 50 ct., z której porobił następnie wydatki.

Gdy jednak po kilkugodzinnem drobiazgowem przesłuchaniu Bekierskiego, indagujący starszy komisarz Kreiner przedstawił mu sprzeczności jego zeznań z zeznaniami skonfrontowanych świadków, odezwał się wreszcie w nim głos sumienia i wśród płaczu oświadczył, że odwoła dotychczasowe bałamutne zeznania i wyzna całą prawdę, bez względu na to, jaka spotka go za to kara, mianowicie, że on sam jeden jest sprawcą zamordowania Wójtunowej i Justynki Soroki, a uczynił to dla wydobycia zastawionej tam za dłużną kwotę 90 ct. metryki swej, gdyż nie miał pieniędzy, aby ją wykupić. Czynu dokonał na śpiących ofiarach, poczem zabrał metrykę z pudełka, pularesik ze stołu z kwotą 16 ct. i srebrną obrączką, parasol, wreszcie kożuch biały z czarnym kołnierzem i wierzchem. Kożuch ten sprzedał rano wcześnie na ulicy Żółkiewskiej, jadącemu do miasta nieznanemu włościaninowi za 4 zł. 50 ct. i z tych to pieniędzy robił następne wydatki. Zastrzegł się w końcu Bekierski, że dopuścił się tej zbrodni za podszeptem swego „krajana“, przed którym skarżył się we wtorek na swą biedę, a który dał mu tak niefortunną i straszną radę. Poczyniwszy te zeznania Bekierski, który w ciągu indagacyi był nadzwyczaj niespokojny, zupełnie się uspokoił i płakał.

Wczoraj odbyła się sekcya zwłok i wykazała, że morderca zamierzał pastwić się nad ofiarą.

— **Z Nowego Sącza** piszą nam: Na dochód budowy kaplicy szkolnej w Nowym Sączu i na inne cele dobroczynne wygłosi dyrektor nowosądeckiego gimnazyum p. St. Rzepiński w sali tamtejszego „Sokoła“ dwa odczyty (w dniu 19 i 26 b. m.) na temat: „Wezuwiusz i Pompei“. Będą to wspomnienia i reminiscencye z naukowej podróży po Włoszech, jaką prelegent odbył przed kilku laty, objaśnione licznemi fotografiami, planami i modelem domu rzymskiego. Znawstwo i zamiłowanie w starożytnościach rzymskich prelegenta powinno publiczność zachęcić do jak najliczniejszego udziału.

— **Samobójstwo.** W Wasłowcach na Bukowinie rzucił się w zamiarze samobójczym Stefan Popowicz do studni znajdującej się obok jego domu i utonął.

— **Znaleziony szkielet.** Z Chojnic donoszą do *Westpreussische Ztg.*, że w pobliskim W. Bysławiu znalazł rzeźnik Grabowski w swoim ogrodzie przy wykopywaniu jabłoni szkielet. Zabrała go policya celem przeprowadzenia śledztwa. Posiadłość, do której także ogród należy, znajdowała się do jesieni r. z. w posiadaniu żydowskiego handlarza M. Rosenberga, który mieszkał tam przez 18—20 lat. Przypuszczają, iż to szkielet chłopca, który przed 8 czy 10 laty znikł nagle bez śladu.

— **Ludność Berlina.** Berlin według najnowszych obliczeń miał w końcu 1899 roku 1,843.600 mieszkańców. W ciągu roku wzrosła liczba mieszkańców o 42.300 osób.

— **Walka z pijaństwem.** Z funduszu 44.000 rubli wyznaczonego przez rossyjskie ministwo skarbu ma być otwartą w Petersburgu druga klinika leczenia alkoholików.

— **Gródek,** (Kor. *Gaz. Lwow.*) Poseł na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu gródeckiego Adolf baron Brunicki składał 17 maja 1900 w Gródku sprawozdanie poselskie wobec licznie zebranych wyborców włościańskich, księży i inteligencyi miejscowej. — W pięknem i wyczerpującem przemówieniu, wygłoszonem w części po polsku w części po rusku, przedstawił baron Brunicki szczegółowo pracę Sejmu krajowego w ostatniej kadencyi na polu ustawodawstwa, w sprawach szkolnych, gminnych i melioracyjnych. Po kilku interpelacyach ze strony wyborców włościan i księży, na które poseł odpowiedział zadowalniająco, uchwalili zgromadzeni wyborcy jednomyślnie votum zaufania baronowi Brunickiemu oraz podziękowanie za szczere interesowanie się sprawami ogół powiatu obchodzącemi i za częste porozumiewanie się z wyborcami.

Ze strony organistów i diaków dziękowano posłowi za gorące zajęcie się sprawą uregulowania ich płacy.

Poseł baron Brunicki zamierza złożyć wkrótce podobne sprawozdanie w Janowie.

Notatki literacko-artystyczne.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek do *Gazety Lwowskiej*, za miesiąc maj wyszedł i zawiera: I. Agenor hr. Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich (1846—1859) przez dr. Bronisława Łozińskiego. — II. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego“, podał Dyonizy Zaleski. — III. „Historya malarstwa na Północy i w Hiszpanii“, przez Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. — IV. „Nowy Sącz w epoce Wazów“, przez ks. Jana Sygańskiego T. J. — V. „Zarys pojęć o narodzie“, przez I. Śnitkę. — VI. „Pamiętnik o stroju narodowym w Rzeczypospolitej polskiej“, przez J. Horoszkiewicza. — VII. Podwody miast polskich do roku 1564, przez dr. Stanisława Kutrzebę. — VIII. Józef Marya Heredia (Wybitni poeci współczesnej Francyi), przez Włodzimierza Bugiela. — IX. Kronika literacka. (Z ostatnich prac w dziedzinie socyologii — przez dr. W. P.).

W Wiedniu odegrano nową operę Giordana t. z. „Fedora“. Realistyczna ta opera doznała powodzenia dzięki znakomitej parze artystów pani Gemmie Bellincioni i sławnemu tenorowi di Lucia, którzy dwa razy wystąpili jako goście w operze w nowym tym utworze włoskiej muzy.

Karol Goldmark, znakomity muzyk i kompozytor, autor sławnej opery p. t.: „Królowa Saby“, obchodził w tych dniach 70-letnią rocznicę urodzin; dzień ten był dla Goldmarka szeregiem owacyj ze strony świata muzykalnego i artystycznego.

Przyjaciela młodzieży Nr. 9 obfituje w treść zajmującą i dla młodocianych czytelników odpowiednią. Znajdą w nim oni wiele wiadomości ciekawych i pouczających. Numer zdobią ryciny J. Matejki „Pierwszy Sejm w Łęczycy“ i St. Witkiewicza „Mgła wiosenna“. Pisemko redaguje nader starannie dr. Franciszek Krczek.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

Dziś w sobotę po południu o pół do 4 „Kontrolor wagonów sypialnych“, krotochwila w 3 aktach Aleksandra Bissona.

W sobotę o pół do 8 wieczorem po raz pierwszy (wznowienie) „Nitouche“, operetka w 4 aktach Hervego z panną Schuppówną w roli tytułowej.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Ciotka Karola“, krotochwila w 3 aktach Tomasza Brandona.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem „Lalka“, operetka w 4 aktach Audrana. (z panią Kliszewską).

W poniedziałek po raz pierwszy „Javaraja“, krotochwila w 4 aktach Maurycego Ordonneau i Grenet Dancourt.

We wtorek „Rycerskość wieśniacza“, opera w 1 akcie Piotra Mascagniego. Występ Róży Duce-Cudekównej w partyi Santuzy. Debiut Maurycego Kaufmana (Turiddu) i Adama Ludwiga (Alfio). „Pajace“, prolog z opery Leoncavalla odspiewa p. Ludwig. Rozpocznie: „Drużba“, komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego.

We środę po raz drugi „Javaraja“, krotochwila w 4 aktach Maurycego Ordonneau i Grenet Dancourt.

We czwartek o pół do 4 po południu „Noc w Wenecyi“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

We czwartek o pół do 8 wieczorem po raz drugi „Sądy Boże“, sztuka w 4 aktach W. Feldmana.

W piątek po raz trzeci „Javaraja“, krotochwila w 4 aktach Maurycego Ordonneau i Grenet-Dancourt.

W sobotę o pół do 8 wieczorem po raz pierwszy (wznowienie) „Małżeństwo na próbę“, krotochwila ze spiewami w 3 aktach podług Karola Gero, przez B. Buchbindera i Fr. Reinera, muzyka Leopolda Kuhna, przekład Franciszka Wysockiego.

Następną nowością będzie sensacyjna sztuka z angielskiego Jones Barreta p. t.: „Lygia“, osnuta na temacie prześladowania chrześcian za Nerona.

Z Izby sądowej.

Lwów, 19 maja.

(Usiłowane skrytobójcze morderstwo.)

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy porannej przesłuchano świadka Bronisławę Krzyśko, byłą służącą Szeparowiczowej. Świadek ten zeznaje, że Hellman groził podczas jednej z awantur Szeparowiczowej, iż go popamięta. W dalszym ciągu zeznań opowiada Krzyśko w jaki sposób otrzymała od Hellmana proszek dla Szeparowiczowej. Hellman dał go jej z poleceniem, aby nie mówiła swej pani, iż pochodzi od niego, bo Szeparowiczowa byłaby go nie przyjęła W dwa dni oddała dopiero ten proszek Szeparowiczowej i wtedy Szeparowiczowa wraz z Wlazłem udali się do chemika, który zbadał, że proszek dany przez Hellmana jest trucizną.

Na wniosek obrońcy dr. Hahna konstatuje Prezydent p. Przyłuski, że Krzyśko zarówno jak przy rozprawie, tak samo i w śledztwie składa zeznania jasne o daniu jej trucizny przez Hellmana, zeznania zaś o stosunku Hellmana z Szeparowiczową i o przeszłości Szeparowiczowej są bardzo niejasne i wiele pozostawiają do życzenia.

Świadek Walery Włodzimirski, chemik sądowy, zeznaje, że Szeparowiczowa była u niego z Wlazłem i Bronisławą Krzyśko, którą przedstawiła jako swoją wychowanicę i przyniosła do zbadania proszek. Proszek ten miała otrzymać od Hellmana, o którym wyrażała się, że był jej narzeczonym, lecz jej odradzono wyjść za niego zamąż. Od Szeparowiczowej dowiedział się dalej o całym stosunku jej do Hellmana i o historyi

wręczenia proszku, który później okazał się sublimatem wuja rtęci.

Świadek Andrzej Wlazło, urzędnik pocztowy, opowiada historyę poznania się z Szeparowiczową. Z początku jadał tylko u niej obiady, a potem na propozycyę Szeparowiczowej sprowadził się do niej, zająwszy pokój osobny. Szeparowiczowa skarżyła się przed nim na Hellmana, że ją prześladuje i że jest nieszczęśliwą. Wtedy świadek radził jej, aby pozbyła się Hellmana. Opowiada dalej, że jednego razu skarżyła się Szeparowiczowa przed świadkiem, iż ją po wypiciu herbaty coś w żołądku pali i miała usta spieczone, a w nocy była bezprzytomną. W cztery dni później opowiadała świadkowi, że był owego dnia wieczorem Hellman, którego częstowała herbatą i ciastkami i wyraziła podejrzenie, czy Hellman przypadkowo nie wrzucił jakiejś trucizny do jej herbaty. Z dalszych zeznań świadka wynika, że Hellman prześladował Szeparowiczową. Pokazywała świadkowi również pamiątki po swoim mężu a między innemi sublimat, który następnie, jak zeznaje świadek, miał zginąć. Podejrzenie o zabranie tego sublimatu rzuciła Szeparowiczowa na Hellmana. Był świadek przy tem jak Krzyśko dała proszek Szeparowiczowej i wtedy nie dozwolił jej skosztowania go, podejrzywając Hellmana o złe zamiary. Hellmana przedstawiła Szeparowiczowa jako swego szwagra i jako człowieka gwałtownego. O Szeparowiczowej zeznaje świadek, że obecnie poznał, iż potrafiła się maskować. Przyznaje świadek na stosowne pytanie przewodniczącego, że między nim a Szeparowiczową były bliższe stosunki na tle erotycznem, które się dość często powtarzały. Świadek nawet miał się z nią żenić; tak cnotliwą i porządną była pozornie.

Świadek wyraża dalej powątpiewanie wobec przewrotności Szeparowiczowej, czy cała historya z sublimatem jest prawdziwą. Podaje dalej, że służąca Krzyśko była powiernicą Szeparowiczowej i razem chodziły do jakiegoś majora, rzekomo jej pani.

Z toku opowiadania Szeparowiczowej i Krzyśki o wręczeniu przez Hellmana sublimatu dla Szeparowiczowej odnosi świadek obecnie wrażenie, że historya ta była zmyśloną. Przyznaje świadek dalej, że w dniu tym, kiedy Hellman miał dać służącej Krzyśce proszek, który się okazał później trucizną, pokazywała Szeparowiczowa świadkowi pozew cywilny, wniesiony przez Hellmana przeciwko niej o pretensyę pieniężną.

Na tem odroczył przewodniczący o godzinie 1·45 rozprawę do godziny 4 po południu.

Na wczorajszej po południowej rozprawie zeznawał najpierw świadek Buczaniewicz, który był również jednym z gości w garkuchni Szeparowiczowej. Świadek ten opowiada znane już z zeznań poprzednich świadków okoliczności o stosunku Szeparowiczowej z Hellmanem i Wlazłą, jako też słyszaną z ust Szeparowiczowej historyę rzekomo usiłowanego otrucia jej przez Hellmana.

Następny świadek Stanisław Thaler, asystent pocztowy, zeznaje, że Hellman przestrzegał go przed „bliższą“ znajomością z Szeparowiczową, pisząc do niego list, w którym przedstawił ją jako „oprawcę“ serc męskich. W liście tym wspomina Hellman, że Szeparowiczowa „obrobiła“ pod względem finansowym dwóch urzędników z Namiestnictwa, którzy nadto dotkliwie opłacili z nią znajomość. Świadek na podstawie przedsięwziętych przez siebie badań przyszedł do przekonania, że Hellman przedstawił Szeparowiczową w świetle aż nadto jasnem i prawdziwem. Nieszczęście jednak chciało, że Thaler nie znając osobistości „pani“ Szeparowiczowej, podpisał jako ręczyciel weksel na 150 koron, który niestety musi obecnie płacić. Z dalszych zeznań świadka okazuje się, że Szeparowiczowa chciała koniecznie „złapać“ dla siebie męża. O stosunku Hellmana do Szeparowiczowej wyraża się Thaler, że był bardzo poufały. Szeparowiczowa opowiadała mu że Wlazło ma zamiar ją poślubić i pokazywała nawet zaręczynowy pierścionek. Zdaniem świadka stosunek z Szeparowiczową był dla Wlazły, jeżeli już nie kompromitujący, to przynajmniej nieodpowiedni. Świadek słyszał z ust Szeparowiczowej, że Hellman miał jej przysłać przez służącę Krzyśko proszek, rzekomo antipirynę. Z dalszych zeznań okazuje się, że Szeparowiczowa wniosła skargę do prokuratoryi państwa dopiero wtedy, gdy otrzymała pozew cywilny wniesiony przez Hellmana przeciwko niej o pretensyę pieniężną. Spryt jej ilustrują dalsze zeznania Thalera. Szep. otrzymawszy pozew cywilny, chciała zrobić notaryalnie akt darowizny, mocą którego wszystkie jej ruchomości miały przejść pozornie na własność Wlazły. Świadek podaje dalej, że ilekroć jakieś opowiadanie jej zrobiło czy to na nim, czy na kimś innym ze słuchających wrażenie nieprawdopodobieństwa, Szep. przysięgała na „wszystkie świętości“, że mówi prawdę i wzywała dla potwierdzenia swych słów świadectwa Bronisławy Krzyśko, która z zasady potwierdzała słowa swej „pani“, chociaż nieraz namyślanie się Bronisławy Krzyśko dawało wiele do myślenia.

Św. Hirsch Spanier, słuchacz farmacyi, zeznaje, że stosunek między Hellmanem a Szeparowiczową był dopóty dobrym, dopóki nie pojawił się na liście nieszczęsnych adoratorów Szeparowiczowej Wlazło. O przesłaniu proszku Szeparowiczowej przez Hellmana, wie tylko od niej samej. Świadek widział u niej kwas karbolowy a z opowiadań jej wie, że Szeparowiczowa miała sublimat, trzymany pod kluczem w szafie. Stosunki Szeparowiczowej ze „sługą“ Bronisławą Krzyśko były zdaniem świadka bardzo zażyłe.

Historyę „Z tysiąca i jednej nocy“ opowiedział następny świadek Jan Szczurkowski, majster stolarski, który jak twierdził, bardzo drogo opłacił znajomość swą z Szeparowiczową. Świadek ten zeznał, że Szaparowiczowa poznał w Krakowie w r. 1898. Mieszkała wówczas przy ul. Floryańskiej l. 32, gdzie zajmowała mieszkanie na pierwszem piętrze, tuż nad pracownią świadka. Sprowadziła się tam na cztery dni przed śmiercią swojego męża. Zaraz na drugi dzień po jego śmierci zaprosiła Szeparowiczowa świadka do siebie pod pozorem dania mu roboty. Później bywała u niego w domu i rozpoczęły się bardzo serdeczne stosunki. Po pierwszej wizycie u świadka, prosiła Szeparowiczowa o skromną pożyczkę 40 zł., którą uszczęśliwiony, „nieznajomy rzeczy“ Szczurkowski nadobnej wdówce udzielił. Następnie rozmaitemi kwotami wyłudziła od Szczurkowskiego przeszło sto kilkadziesiąt zł. Prócz znajomości ze świadkiem, miała Szeparowiczowa znajomość z pewnym konduktorem kolejowym, od którego po bliższem poznaniu się zażądała przy pożegnaniu „na pamiątkę“ skromnych 10 zł, pozostawiając w zamian bilecik z potwierdzeniem odbioru. Wieść o niewierności wdówki przyczyniła się do zerwania z nią stosunków. Przedtem jednak aż nadto wydoskonalona w „naciąganiu“ swych adoratorów, prosiła świadka, aby wykupił zastawione przez nią „wartościowe“ dywany, co też świadek dla „lubej“ z gotowością uczynił. Lecz grzeczność zwykle niewdzięcznością odpłacają. Szeparowiczowa, która miała drugi klucz do mieszkania świadka, przyszła pewnego pięknego poranku i zabrała bez wiedzy jego dywany. Gdy świadek robił jej z powodu tego wyrzuty, Szeparowiczowa miała się wyrazić, że przecież „znajomość“ musi „kosztować“. Przesiedliwszy się następnie do Lwowa, poznał świadek u Szeparowiczowej, Hellmana, którego ona przedstawiła mu jako swego narzeczonego. Świadek zapytany o stosunek Szeparowiczowej do Bronisławy Krzyśko, charakteryzuje go jako „stosunek lamparteryi“. Szeparowiczowa — jak zeznaje świadek w dalszym ciągu — udawała bardzo często chorą i wzywała go zawsze wtedy „dla pocieszenia i dla wyłudzenia pożyczki pieniężnej“. Kulminacyjnym punktem zeznań świadka, który wywołał wybuchy śmiechu w bardzo licznem audytoryum, było opowiadanie o rzekomym kobiecym „wypadku“ Szeparowiczowej. Szeparowiczowa chcąc prawdopodobnie „naciągnąć“ świadka, opowiadała mu o poronieniu, przedstawiając namacalne tego dowody. Świadek jednak „nie bity w ciemię“ poznał się zaraz na kłamstwie, gdyż znalazł w kuchni zabitą kurę (!).... bez krwi. Hellman „naiwny“ czuwał owej nocy przy łożu Szeparowiczowej, a smutek głęboki malował się na jego twarzy, gdy go świadek na drugi dzień zobaczył.

Obrońca oskarżonego dr. Hahn przedstawił kartkę, otrzymaną na po południowej rozprawie, gdzie jeden ze słuchaczów, niejaki Landesberger zauważył, że służąca Szeparowiczowej, Bronisława Krzyśko „obrabiała na swój sposób“ świadków do fałszywych zeznań.

Sw. Katarzyna Czerwińska, zarobnica, prała bieliznę u Szeparowiczowej w dniu tym kiedy Hellman miał dać Bronisławie Krzyśko truciznę dla jej pani. Świadek ten nie może stanowczo podać, czy Krzyśko wychodziła w dniu krytycznym po południu po proszek.

Następny świadek Marya Janusz nie zeznaje nic ważnego dla wyświetlenia sprawy.

Świadek Stefania Janicka, 13-letnia dziewczynka, była służącą u Szeparowiczowej, słyszała od niej, że Hellman jednego razu nasypał jej do herbaty jakiegoś proszku. Świadek opowiada dalej, że jednego dnia posłała ją Szeparowiczowa do Hellmana z prośbą, aby z nią się widział na placu św. Jura. Otrzymawszy od niego odpowiedź, że przyjdzie, wysłała Szeparowiczowa świadka po raz wtóry na plac św. Jura. z poleceniem oznajmienia Hellmanowi, że z powodu przybycia gości przyjść na schadzkę nie może.

Odczytano następnie orzeczenie chemika sądowego, który stwierdził, że proszek, którym Szeparowiczowa usiłowała się otruć, był sublimatem rtęci.

W dalszym ciągu rozprawy odczytano kilka protokołów świadków, przesłuchanych na mniej ważne okoliczności. Z zeznań tych świadków wynika, że Hellman był bardzo pilnym pracownikiem w biurze, chodził jak nędzarz, bo wszystko, co zarobił, brała na własne potrzeby Szeparowiczowa.

Z kolei odczytuje przewodniczący akt oskarżenia, wniesiony przez prokuratoryę Państwa w Przemyślu przeciw Szeparowiczowej, a zarzucający jej kradzież i rozmaite oszustwa, głównie te ostatnie popełnione u osób wojskowych. Z aktu oskarżenia tego wynika, że Szeparowiczowa przybierała najrozmaitsze nazwiska: Bojarskiej, Bednarczukowej, Kernreichowej, Zielińskiej i panny Komorównej. Znajomość z nią mieli nietylko wojskowi, subjekci, ale nawet ze ściślejszych stosunkach pozostawała ze.... stróżami. Rozmaite również tytuły przybierała ona począwszy od żony lekarza, wdowy po lekarzu, siostry nauczyciela, a skończywszy na żonie feldfebla.

Następnie odczytano sędziom przysięgłym pytanie, na które mają dać odpowiedź.

Pytanie to brzmi:

„Czy Franciszek Hellman, syn Jana i Maryi, urodzony w Stanisławowie dnia 3 grudnia 1864, religii rzym. kat., wdowiec, bezdzietny, dyetaryusz, we Lwowie zamieszkały, winien jest, że we Lwowie przy końcu stycznia 1900 w zamiarze pozbawienia życia Emmy Michaliny Szeparowiczowej, podał jej za pośrednictwej Bronisławy Krzyśko truciznę (chlorek rtęciowy) do zażycia jako lekarstwo, przedsięwziął zatem czynność do rzeczywistego wykonania zbrodni skrytobójczego morderstwa prowadzącą, której spełnienie tylko przez przypadek i z powodu obcej przeszkody nie nastąpiło?“

Po odczytaniu tego pytania odroczono rozprawę do dzisiaj rana do godziny 10.

Lwów, 19 maja.

Na dzisiejszej rozprawie porannej przemawiał najpierw zastępca prokuratora państwa p. Schneider, podnosząc wszystkie momenta dowodowe aktu oskarżenia. Motywem zbrodni, zdaniem p. prokuratora, była zawiedziona miłość kochanka.

Z kolei przemówił obrońca oskarżonego adw. dr. Hahn, który wykazywał niewinność Hellmana, ofiary zemsty kobiety, o której przewrotności ława przysięgłych miała sposobność wyrobić sobie zdanie. Przy tej sposobności przeszedł mowca pokrótce historyę znajomości Hellmana z Szeparowiczową od samego początku. Obrońca sprawę całą nazwał komedyą zamienioną następnie w tragedyę przed kratkami sądowemi.

Po treściwem przedstawieniu wyniku rozprawy przez przewodniczącego, Wiceprezydenta sądu krajowego p. Przyłuskiego, który rozpisaną na 3 dni rozprawę ze znaną powszechnie energią przeprowadził w półtora dnia, udali się sędziowie przysięgli na naradę.

Po kilkuminutowej naradzie zwierzchnik ławy przysięgłych ogłosił werdykt, w którym sędziowie przysięgli 11 głosami „nie“ a 1 „tak“ odpowiedzieli na postawione im pytanie w kierunku zbrodni skrytobójczego morderstwa.

W obec tego wydał trybunał wyrok uwalniający. Prokurator Państwa nie zgłosił zażalenia nieważności. Liczne audytoryum nagrodziło werdykt hucznymi oklaskami.

Hellmana po 5-miesięcznem więzieniu śledczem uwolniono natychmiast.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. Dyrekcya kolei państwowych donosi, że z dniem 1 maja b. r. zmienioną została nazwa stacyi Sudoměřic na linii Gmünd-Praga w obrębie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych: w Pradze położonej, na Sudoměřic-Nemysl, zaś nazwa przystanku Schiedowitz na linii Tschischkowitz-Obernitz położonego, na Schiedowitz-Noynitz.

Kółka rolnicze. Na posiedzeniu Zarządu głównego 26 kwietnia uchwalono zwołać II. ogólną radę Towarzystwa do Jarosława na dzień 3 i 4 lipca.

Do Zarządu głównego kooptowano w myśl życzeń, wyrażonych na I. ogólnej radzie, jako reprezentanta nauczycielstwa p. Feliksa Zyszkiewicza, kierownika szkoły z Prus koło Lwowa.

Zarząd powiatowy Kółek rolniczych we Lwowie ukonstytuował się na posiedzeniu d. 24 kwietnia b. r. Prezesem wybrano p. Adolfa Wiesiołowskiego, wiceprezesem ks. dr. Kazimierza Logę, sekretarzem p. Mieczysława Fialę. Dotychczasowy delegat Zarządu głównego na powiat lwowski p. Antoni Wolniewicz złożył swą godność, ponieważ opuścił Lwów i przeniósł się w powiat buczacki.

Przedwstępne koncesye kolejowe. Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło kupcowi w Opawie Wiktorowi Kulce na przeciąg jednego roku zezwolenia na podjęcie przedwstępnych prac technicznych, celem budowy kolei lokalnej o normalnym torze ze stacyi Krzeszowice kolei Północnej do Miękini.

Kolej Południowa. Z Wiednia telegrafują: na odbytem wczoraj walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów kolei południowej, przyjęto sprawozdanie zarządu, uchwalono rozdzielić dywidendę w wysokości 2 franków i sumę 73.608 koron zapisać na nowy rachunek. Zarządowi udzielono absolutoryum. Podczas dyskusyi jeden z akcyonaryuszy wyraził życzenie zmiany statutu w tym duchu, aby takie akcyonaryuszom niemieckim przysługiwało prawo zasiadania w zarządzie. W końcu wybrano prawie bez zmiany ponownie dotychczasowych członków rady zawiadowczej.

Tuberkuloza krów. W ostatnim zeszycie „Szwajcarskiego centralnego pisma rolniczego“, ukazał się artykuł prof. Ehrhardt'a zwracający uwagę na coraz szybsze szerzenie się w Szwajcaryi i w Europie środkowej tuberkulozy krów. Według autora powyższego referatu, ilość krów tuberkulicznych wynosi dziś w różnych kantonach od 35 — 47 prc. Jako jedną z głównych przyczyn podobnego stanu rzeczy, przytacza on trzymanie bydła wyłącznie n emal na oborze. Krowy mają mało ruchu, mało powietrza i słońca i stają się podatniejsze dla zarazy. Ciekawe, iż kongres mleczarzy szwajcarskich, który się odbył niedawno w Bernie, zalecał rolnikom trzymanie krów i w lecie na oborze, i karmienie ich skoszoną trawą, jako niezbędny środek dla utrzymania serów szwajcarskich na stopie dawnej ich dobroci, czyniąc wyjątek jedynie dla pastwisk górskich.

Wystawa koni w Wiedniu. Tegoroczna wystawa koni połączona ze specyalną wystawą uprzęży i t. d., zostanie otwartą jutro, dnia 19 b. m.

Kijów, 19 maja. Z całej gubernii nadchodzą doniesienia o bardzo znacznych szkodach zrządzonych przymrozkami i deszczami w zasiewach wiosennych. Nadzwyczaj ucierpiały buraki cukrowe i drzewo owocowe.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·60 do 27·70, loco Ołomuniec 26 — do 26·20, loco Berno-Wiedeń 26·— do 26·20, za czerwiec loco Aussig 27·70 do 27·80. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41·80 do 42·20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 13·50 do 14·—, galicyjska przeźroczysta 39·50 do 40·50. Ceny w koronach.

Wiedeń, 19-go maja. Cukier (stałe) 27·60 do —·—. Nafta niezmieniona. Spirytus (silniej) 41·20.

Wiedeń, 19 maja. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na maj-czerwiec 8·11 do 8·12, na jesień 8·32 do 8·33. Żyto na maj-czerwiec 7·42 do 7·43, na jesień 7·56 do 7·57. Kukurudza na maj-czerwiec 5·84 do 5·85, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·91 do 5·92, na sierpień-wrzesień —·—, na wrzesień-październik 6·03 do 6·05. Owies na maj-czerwiec 5·45 do 5·46, na jesień 5·61 do 5·63. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·60 do 13·70. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 34·50 do 35·50, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: silna. Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 19go maja. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj 7·91 do 7·93, na październik 8·07 do 8·08. Żyto na maj 6·70 do 7·—, na październik 7·16 do 7·17. Owies na maj 5·06 do 5·07, na październik 5·29 do 5·31. Kukurudza na maj 5·59 do 5·60, na lipiec 5·64 do 5·65. Rzepak na sierpień 13·25 do 13·40. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: ograniczona. Tendencya: pewna. Pogoda: pochmurnie, łagodnie.

Berlin, 19go maja. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·50, Spirytus 49·80.

Frankfurt, 19go maja. Austryackie Kredyty 225·60, Koleje państwowe —·—. Alpiny —·—, Disconto 185·90, Laura 260·40, Montany —·—.

Paryż, 19 maja. Trzyprocentowa renta 101·07. Mąka 25·90.

Targ zbożowy.

Lwów, 19go maja. Pszenica gotowa 15·20 do 16·—, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 12·— do 12·50, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 11·— do 12·—, owies na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 10·50 do 11·—, jęczmień browarniczy 12·— do 13 —, groch do gotowania 14·50 do 28·—, wyka 13·25 do 14·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 11·20 do 12·—, hreczka 18·— do 19·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 13·— do 14·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 21·75 do 22·50, groch pastewny 11·50 do 12·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·50 do 18·—, na termin 16·75 do 17·50, warunty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 7 do 13 maja

b. r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koron.). Pszenica 7·95 do 8·20, żyto 6·10 do 6·25, jęczmień browarny 6·25 do 6·65, pastewny 5·25 do 5·50, owies 5·55 do 5·90, hreczka 9·— do 9·50, kukurudza zeszłoroczna 6·50 do 7·—, kukurudza nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·15 do 11·50, groch pastewny 5·65 do 6·15, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·50 do 5·90, wyka 6·05 do 6·55, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 11·25 do 11·50, rzepak letni 10·50 do 10·75, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel za — kilogramów —·— do —·—, łój 35·50 do 36·—, nafta zwykła 19·50 do 20·—, nafta salonowa 20·50 do 21·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 39·15 do 30·60 koron.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan we czwartek przybył z Gödöllö do Budapesztu, gdzie na Zamku królewskim udzielał posłuchań. Wczoraj po południu wyjechał Monarc a znowu do Gödöllö, zkąd powróci do Budapesztu w poniedziałek.

Wczoraj po posiedzeniu Izby posłów odbyło się posiedzenie komisyi parlamentarnej prawicy. Według doniesień prywatnych, nie powzięto żadnych uchwał.

Pos. Zallinger jako przewodniczący komisyi przemysłowej pertraktuje — według dzienników — z Młodoczechami, aby wyłuczyć nowelę do ustawy przemysłowej od obstrukcyi. Czesi godzą się na to w zasadzie, jednakże chcą, by czas kiedy obstrukcyi nad tym przedmiotem mają zaniechać był im pozostawiony do woli.

Klub południowo-słowiański uchwalił rezolucyę, w której domaga się powrotu do normalnych stosunków parlamentarnych oraz wypowiada konieczność zwołania komisyi językowej.

Klub czeski uchwalił wysłać dzisiaj depeszę gratulacyjną do JE. dr. Dunajewskiego. Cały szereg posłów czeskich wysłać ma podobne depesze na własną rękę.

Wiadomość o zaręczynach Najd. Arcyksiężniczki Maryi Immaculaty Rainerii, córki ś. p. Arcyksięcia Karola Salvatora, z księciem Robertem Würtemberskim ogłoszono już urzędowo. Najd. Arcyksiężniczka liczy obecnie 22 rok życia i odznacza się urodą. Narzeczony jej, książę Robert, liczy lat 27 i jest synem ks. Filipa Würtemberskiego z jego małżeństwa z Najd. Arcyks. Maryą Teresą, córką ś. p. Marszałka polnego, Arcyksięcia Albrechta. Książę służy jako rotmistrz w 2 würtemberskim pułku dragonów w Stuttgarcie a jest zarazem c. i k. porucznikiem w pułku dragonów Arcyksięcia Albrechta nr. 9. Starszy jego brat książę Albrecht ożeniony jest z Najd. Arcyks. Małgorzatą Zofią, córką ś. p. Arcyksięcia Karola Ludwika i jest ojcem pięciorga dzieci. Młodszy brat, Ulryk, został niedawno porucznikiem w c. i k. p. dragonów nr. 4. — Od czasu śmierci swej matki ś. p. Arcyksiężnej Maryi Immaculaty Karoliny, przebywa Najd. Arcyksiężniczka Marya Immaculata Raineria w Domu Najd. Arcyks. Rainera i Najd. Arcyks. Maryi.

W komisyi sejmu pruskiego rozpatrującej wniosek dep. Kindlera i Kolischa w sprawie reprezentacyi miast poznańskich na sejmikach powiatowych, oświadczył komisarz rządowy, że rząd gotów jest przyznać miastom Ks. Poznańskiego liczniejszą reprezentacyę n. p. jednego przedstawiciela na 3.000 mieszkańców. Natomiast nie ma ochoty przyznawać więcej reprezentantów gminom wiejskim, ponieważ przedstawiciele wsi rycerskich dotychczas bardzo dobrze reprezentowali interesa gmin wiejskich, a nadto rząd ma tutaj wątpliwości narodowo-politycznej natury. Dep. Kindler i Ernst energicznie zwalczali zapatrywania przedstawiciela rządu i żądali zasadniczo udzielenia także gminom wiejskim liczniejszej reprezentacyi.

Czytamy w *Polit. Corresp.*: W ostatnich tygodniach aresztowano w wilajetach macedońskich pewną liczbę Bułgarów podejrzanych o rewolucyjne agitacye. Obecnie donoszą nam z Konstantynopola, iż poszukiwania organów bezpieczeństwa za podejrzanymi Bułgarami trwają ciągle, a szef żandarmeryi wilajetu salonickiego, Mehemed basza aresztował niedawno znowu 25 Bułgarów, na których cięży podejrzenie należenia do komitetu rewolucyjnego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Jubileusz JE. dr. Dunajewskiego.

Kraków, 19 maja. *(Tel. pryw.)*. Dziś o godzinie 12 w auli *collegium novum* zebrało się bardzo wiele publiczności, pań i słuchaczy Uniwersytetu na uroczystość wręczenia JE. byłemu Ministrowi skarbu Julianowi Dunajewskiemu odnowionego po latach 50 dyplomu doktorskiego. Honorowe miejsca zajęli: przybyły dziś rano specyalnie w tym celu do Krakowa JE. P. Minister skarbu dr. Boehm Bawerk, JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. P Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, komendant korpusu generał br. Albori, dalej P. Wiceprezydent kraj. dyr. skarbu dr. Korytowski, były prof. Uniwersytetu krakowskiego Mikulicz, delegat radca Dworu Laskowski, Prezydent sądu Summer Brason, prezydent miasta Friedlein, rektor Abraham, prof. Tadeusz Pilat, dyrektor policyi Korotkiewicz i w. i. oraz profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Na salę wszedł poprzedzony przez senat Uniwersytetu, przed którym pedele nieśli berła uniwersyteckie, jubilat dr. Dunajewski. Jubilat zasiadł na estradzie za stołem, na którym złożono bukiet kwiatów. Naprzód przemówił doń rektor hr. Tarnowski, zwracając uwagę na zbieg roczników, t. j. jubileuszu Dunajewskiego i 500-letniej rocznicy odnowienia Wszechnicy, zbieg przypadkowy, ale w swej przypadkowości dziwnie rozumny. Rektor powiedział dalej, że Dunajewski za swą działalność naukową i polityczną zyskał poklask na arenie wielkiego świata; zaznaczył także, że Dunajewski jako rektor habilitował niegdyś mowcę, a on teraz jako rektor wznawia doktorat jubilata. Mowca wskazał, że jubilat jest chlubą narodu i zakończył serdecznemi dla niego życzeniami.

Następnie jako promotor zabrał głos prof. Ulanowski; zwrócił uwagę na to, że Dunajewski stworzył szkołę polityczną już wówczas, gdy był jeszcze profesorem. W Wiedniu skupiali się koło niego profesorowie Uniwersytetu, a gdy ustąpił, w swojem mieszkaniu stworzył rodzaj Akademii.

Z kolei przemówił krótko rektor Abraham w serdecznych słowach, podnosząc, że Dunajewski bronił Uniwersytet lwowskiego gdy była chwila, że chciano Uniwersytet ten zamknąć.

Następnie odspiewano kantatę na cześć Dunajewskiego.

W końcu przemówił krótko jubilat; przemówienia jego wysłuchali wszyscy stojąc. Powiedział, że służył Szkole tej nie tak jakby pragnął, lecz sądzi, że spełnił swój obowiązek. Obecnie prawdopodobnie już po raz ostatni przemawia z tego miejsca, życzy więc Uniwersytetowi z głębi serca powodzenia.

Następnie wręczono jubilatowi wznowiony dyplom i na tem zakończyła się podniosła uroczystość.

O godzinie 2 odbyło się uroczyste śniadanie na cześć JE. dr. Dunajewskiego.

Kraków, 19 maja. *(Tel. pryw.)*. JE. dr. Dunajewski wspomniał w swej mowie, iż z okazyi swego jubileuszu otrzymał telegram od Najj. Pana z gratulacyami.

Rada państwa.

Wiedeń, 19 maja. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się około g. 12. Odczytują interpelacye i wnioski w dosłownem brzmieniu, jak wczoraj.

O godzinie pierwszej, w chwili gdy p. Silenyi jako jeden z sekretarzy odczytywał interpelacye i wnioski, na lewicy powstał szmer.

P. Kaiser zabrawszy głos zażądał, aby p. Silenyi odczytywał głośno i nie siedząco lecz w stojącej postawie. (Protesty wśród Młodoczechów).

P. Silenyi żąda, aby funkcyę dalszego odczytywania wniosków i interpelacyi objął p. Pfersche. Ponieważ tego posła nie było na sali, przeto powstała pewna pauza. Wreszcie p. Pfersche pojawił się, objął wśród ironicznych okrzyków urząd sekretarza i począł odczytywać dalej wnioski, petycye i interpelacye. Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 19 maja. Przed posiedzeniem Izby posłów odbyła posiedzenie komisya socyalno-polityczna. Obradowano nad przedłożeniem rządowem; tyczącym się zaprowadzenia 9-cio-godzinnego czasu pracy w kopalniach węgla. Po krótkiej dyskusyi generalnej, w której brał udział radca Dworu w Ministerstwie rolnictwa Zechner, wybrała komisya referentem posła dr. Kolischera.

Kraków, 19 maja. *(Tel pryw.)*. JE. P. Namiestnik zwiedził dziś rano klinikę chirurgiczną prof. Kadera i klinikę chorób wewnętrznych prof. Korczyńskiego.

Gmachy tych klinik zostały dzisiaj oddane po raz pierwszy uroczyście do użytku.

Kraków, 19 maja. *(Tel. pryw.)*. Komitet III. Zjazdu historyków polskich, odbył wczoraj posiedzenie. Na posiedzeniu tem ułożono ostateczny program kongresu. Otwarcie Zjazdu, który — jak wiadomo — odbędzie się w Krakowie, nastąpi w dniu 4 czerwca o godz. 10 rano; posiedzenia pełne i sekcyjne odbędą się w poniedziałek i wtorek; zamknięcie kongresu we środę, d. 6 czerwca w południe.

Kraków, 19 maja. *(Tel. pryw.)*. Pielgrzymka polska z Rzymu powróciła do Krakowa. Książę biskup Puzyna powróci dopiero z końcem miesiąca.

Kraków, 19 maja. *(Tel. pryw.)* Dziś przed południem rozpoczął się proces karny o wymuszenie, wytoczony współpracownikowi *Mieszczanina* p. Bahrkemu, w skutek skargi p. Czecza. Do południa przesłuchano świadków i zakończono postępowanie dowodowe. Wyrok zapadnie po południu.

Wiedeń, 19 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister kolei żelaznych zwołał radę kolejową na tegoroczną sesyę wiosenną na dzień 6 czerwca.

Wiedeń, 19 maja. P. Minister skarbu dr. Boehm Bawerk wyjechał wczoraj wieczór do Krakowa.

P. Minister kolei dr. Wittek wyjechał dziś rano do Budapesztu.

Praga, 19 maja. *Prager Abendblatt* stwierdza, że marszałek krajowy ks. Lobkowitz nie zatrzymał się w Wiedniu i przejechał przeżeń tylko w drodze do Rzymu.

Petersburg, 19 maja. *Nowoje Wremia* donosi z Eriwanu, że szach perski przybędzie tam 22 b. m.

To samo pismo donosi z Niżnego Nowogrodu, że minister skarbu odrzucił podanie właścicieli okrętów na Wołdze i fabrykantów o zaprowadzenie cła eksportowego na naftę, celem obniżenia cen nafty w Rossyi.

Amsterdam, 19 maja. Profesorowie holenderskich uniwersytetów wystosowali do uczonych amerykańskich odezwę z wezwaniem, aby wspierali misyę Boerów w jej pokojowych celach.

Paryż, 19 maja. *Agencya Havasa* donosi z Tangeru: Podług nadeszłych tu wiadomości, wśród szczepów na granicy południowej i wschodniej szerzy się propaganda na rzecz świętej wojny. Siły wojenne zgromadzone są w Tafilet. Podług innej wersyi ruch ten skierowany jest przeciw Francuzom, a jak znowu inni twierdzą, przeciw sułtanowi marokkońskiemu.

Nowy Jork, 19 maja. Zgromadzenia republikańskie w Kentucky i Montana oświadczyły się za ponownym wyborem Mac Kinleya na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 19 maja. Marszałek Roberts donosi z Kroonstadtu, że generał Methuen wkroczył wczoraj do Hoopstadtu nie napotkawszy na opór. Generałowie boerscy Duprez i Daniels poddali się. Kawalerya pod dowództwem Broadwooda obsadziła po słabym oporze Lindley. Stejna tam nie było. Urzędnicy wolnego państwa Oranii odjechali jeszcze w niedzielę. Anglicy mają dwóch rannych.

Konna piechota Huttona zaskoczyła niespodzianie o 30 mil na północy wschód od Kroonstadtu Bothę z 23 ludźmi, którzy się dostali do niewoli.

Londyn, 19 maja. *Biuro Reutera* donosi z Kroonstadu pod datą 16 b. m.: Boerowie wysadzili w powietrze most nad rzeką Rhenoster. Z najlepszego źródła słychać, że tworzy się w Pretoryi partya pokojowa. Burgherzy mieszkający w otoczeniu Kroonstadu jednomyślnie wyrażają zdanie, że nieprzyjaciel może tylko jeszcze mały opór stawić.

Londyn, 19 maja. *Biuro Reutera* donosi z Dannhauser (w Natalu) pod datą 17 b. m.: Boerowie będący na północ od New Castel cofnęli się w góry Majuba.

Londyn, 19 maja. *Biuro Reutera* donosi z Pretoryi, że oblężenie Mafekingu zostało zniesione, angielska kolumna spiesząca z południa na odsiecz, zajęła miasto. Urzędowo donoszą z Pretoryi, że sprzymierzeni Boerowie odstąpili od oblężenia Mafekingu.

Londyn, 19 maja. *Biuro Reutera* donosi z obozu boerskiego w Volksrust, że panuje tam zwyczajny spokój. Anglików jeszcze nie widać.

Londyn, 19 maja. Dziennik urzędowy przynosi następującą depeszę gen. Bullera: Obsadziłem New Castle.

Londyn, 19 maja. W Izbie gmin złożył pierwszy lord skarbu Balfour następujące oświadczenie: Nie ma dotychczas żadnego urzędowego doniesienia o odsieczy Mafekingu. Jednakowoż wszystko przemawia za tem, że wiadomość ta jest zupełnie prawdziwą.

Londyn, 19 maja. Z nadeszłym telegramem o odsieczy Mafekingu udali się natychmiast ministrowie do królowej i ks. Walii. W kilka minut po ogłoszeniu jej plakatami, zapanowała w mieście powszechna radość. Tłumy ze śpiewami na ustach, przeciągały ulicami wznosząc okrzyki, powiewano chorągwiami i obnoszono sztandary W. Brytanii.

Londyn, 19 maja. *Daily News* donoszą, że wiadomość o klęsce Boerów pod Mafeking potwierdza się.

Korespondent *Daily Mail* donosi z Pretoryi pod datą wczorajszą: Jak słychać z pewnego źródła, rządy orański i transvalski zajęte są ułożeniem nowych propozycyj pokojowych gdyż uznają, że sprawa jest przegraną.

Daily Mail donosi z Laurenzo Marquez pod datą wczorajszą, że zagraniczni konsulowie udali się z Pretoryi do Lydenburga.

Times donosi z Laurenzo Marquez 17 b. m. że ze względu na możliwość, iż kolej żelazna z zatoki Delagoa do Pretoryi zostanie zamknięta, agenci Boerów zakupują wielkie zapasy żywności i przewożą do Transvaalu.

Nowy Jork, 19 maja. *New York Herald* donosi z Waszyngtonu, że widoki przyjęcia delegacyi Boerów przez Mac Kinleya, zmiejszyły się z powodu postępowania delegatów, którzy onegdaj na zgromadzeniu publicznem przemawiali wprost do ludu, celem wywołania przychylnej dla siebie opinii w Ameryce bez upoważnienia rządu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 maja 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 118·27, Renta majowa 97·90, Węgierska renta koronowa 91·40, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 723·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 724·—, Akcye Anglobanku 286·—, Akcye Unionbanku 588·—, Akcye Bankvereinu 513·—, Akcye Länderbanku 440·—, Akcye Kolei państwowych 643·—, Lombardy 101·—, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 521·50, Akcye Rima Muranyi 584·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 2105·—, Losy tureckie 116·—, Ruble 256·—, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·20, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 93·50, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 92·—.

Tendencya: silna.

Wiedeń, 19 maja 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 724·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 724·—, Akcye Anglobanku 285·—, Akcye Unionbanku 587·—, Akcye Länderbanku 440·—, Akcye Bankvereinu 512·50, Akcye Bodencredit 936·, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 647·—, Akcye Kolei Południowej 100·—, Akcye Tramway (*) 352·—, Akcye Tramway B) 344·—, Akcye Kolei Elbethal 467·—, Akcye Kolei Północnej 62·75, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 520·75, Akcye Rima Muranyi 584·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 2120·—, Akcye Fabryki broni 362·—, Akcye Tureckie tytoniowe 297·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·35, Renta majowa 97·70, Austryacka Renta koronowa 97·—, Węgierska Renta koron. 91·40, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·—, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·10, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·50, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 90·25, Losy tureckie 115·75 Marki 118·25, Ruble 256·—.

Tendencya: silna.

Berlin, 19 maja. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 225·40, Towarzystwo dyskontowe 185·50.

Tendencya: silna.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa
dnia 19 maja 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, W. Kownaccy z Wołynia, E. Daszkiewicz z Czerniowiec, S. Wybranowscy z Kimirza, T. Komańczuk z Rossyi, W. Wiktorski z Podola ros., W. Krasnołucki z Jass.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 19. maja 1900.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	676	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	352	—	360	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	423	—	427	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	550	—	557	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	475	—	490	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92	30	93	—
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	93	50	94	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	50	94	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	50	94	20
4% los w 56 lat	92	—	92	70
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	80	101	50
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	94	—	94	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	50	93	20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	50	92	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	70	—	73	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	34	11	54
20 frankówka	19	18	19	38
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	257	—
100 rubli rosyjskich papierowych	255	30	256	80
100 marek niemieckich	118	10	118	60

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. maja 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.85	98.05
luty-sierpień	97.80	98.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.65	97.85
kwiecień-październik	97.70	97.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	168.—	170.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	135.25	136.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	159.—
„ „ 1864 po 100 zł.	202.25	203.25
„ „ 1864 po 50 zł.	203.—	—.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	298.75	300.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.05	116.25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.—	97.20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113.60	114.70
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp akcye)	494.—	500.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.60	121.60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	93.65	94.65
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	425.—	425.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94.40	95.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94.40	95.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.90	95.90
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115.75	116.75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	115.90	116.10
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	91.75	91.95
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	97.—	98.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.75	138.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	159.—	160.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	159.—	160.—
E. Obligacye indemnizacyjne		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	253.50	254.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	92.20	93.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.60	96.40
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.—	91.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	115.25	116.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.80	95.80
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	236.—	238.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.50	236.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.—	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	93.—	94.10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.50	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.—	92.40
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.—	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	93.25	94.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	94.50	94.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.90	99.90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	106.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	93.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.80	98.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.70	98.50
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	86.50	87.50
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.—	106.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.50	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	93.25	94.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.—	14.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	398.—	400.—
Clary 40 zł. mk.	131.75	132.75
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.—	73.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	49.—	50.—
Palffy 40 zł. mk.	132.50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	[illegible]	42.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.—	21.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	175.25	177.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	285.—	287.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2680.—	2690.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	722.75	723.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	724.—	726.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1420.—	1430.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	680.—	680.50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	352.—	360.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	442.—	443.—
„ Austro-węg. 600 zł.	1775.—	1781.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	589.50	590.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	262.50	260.50
Zivnostenska banka 100 zł.	258.—	260.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	304.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6270.—	6280.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	544.—	546.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	460.—	462.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	414.—	418.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	698.—	700.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	877.—	880.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	1080.—	1100.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	517.75	518.75
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2097.—	2101.—
Schodnicy 500 kor.	1725.—	1740.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	406.—	415.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.25	118.45
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.60	242.86
Paryż za 100 fran.	96.35	96.45
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.55	90.75
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.65	95.80
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.38	11.42
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.27	19.30
20-markówka	23.66	23.74
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.25	118.45
Włoskie banknoty za 100 lir	90.55	90.75
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

(4065 1—3)

Obwieszczenie.

PP. DDr. Mojżesz Allerhand i Chaim Rosen wpisani zostali z dniem 21. kwietnia 1900 na listę adwokatów a to z siedzibą: pierwszy we Lwowie a drugi w Tarnopolu.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 21. kwietnia 1900.

L. cz. firm. 23800 (4075)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu, ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „C. H. Sternlieb“ handel korzenny i galanteryjny w Zaleszczykach i handel sukienny w Borszczowie z tem, że właścicielem tej firmy jest Chaim Hersch Sternlieb w Zaleszczykach zamieszkały.

Tarnopol, 28. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 847 sp. III 185 (4149)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „J. A. Baczewski“ została dnia 4. maja 1900, z rejestru dla firm pojedynczych wykreśloną, a natomiast w handlowy rejestr dla firm spółkowych wpisaną i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą przedsiębiorstwa jest Lwów a zakład fabryczny znajduje się w Zniesieniu pod Lwowem, że jawnymi spólnikami są: Józef Adam 2 im. Baczewski, Leopold Baczewski i dr. Henryk Baczewski ze Lwowa, że każdy z jawnych spólników upoważniony jest do podpisywania firmy w ten sposób, że brzmienie jej własnoręcznie wypisze, że spółka opiera się na kontrakcie ustnym z dnia 1. maja 1900 i że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa są rafinerya spirytusu, fabryka likierów, rosolisów i rumu, jakoteż hurtowa i drobna sprzedaż tych artykułów.

Lwów, 2. maja 1900.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 31/00 (5) (4113 3—3)

Na żądanie Instytutu komercyalno-kredytowego w Podhajcach, odbędzie się dnia 30. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya 1/5 części ciała hip. obj. wyk. hip. l. 161 ks. gr. gm. Sokolniki.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 576 kor., przynależności zaś na 25 kor. 8 h.

Najniższa cena wynosi 400 kor. 72 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśniowczyk, dnia 14. kwietnia 1900.

L. cz. E. 261/00 (5) (4111 3—3)

Dnia 7. czerwca 1900 o godzinie 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya realności w Sokoli Nr. 262, wyk. hip. 14 z przynależytościami.

Nieruchomość, wystawioną na licytacyę, oceniono na 1220 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 813 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, 4. maja 1900.

L. cz. E. 174/00 (4) (4021 3—3)

Dnia 12. czerwca 1900 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętych wyk. hip. l. 203, 2017, 2085 i 2177 ks. gr. gm. kat. Hańkowce, z przynależytościami.

Nieruchomości te ocenione są: a) realność obj. lwh. 203 na 160 kor., b) realność obj. lwh. 2017 na 340 kor, c) realność obj. lwh. 2085 na 160 kor., d) realność obj. lwh. 2177 na 540 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 106 kor. 67 h., ad b) 226 kor. 67 h., ad c) 106 kor. 67 h., ad d) 360 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 26. kwietnia 1900.

L. cz. E. 508/98 (5) (3985 3—3)

Na żądanie Józefa Poppera i Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu, odbędzie się dnia 26. czerwca 1900 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 9, 1) licytacya ½ realności lwh. 492 i 2) 1/4 części realności lwh. 61 ks. gr. gm. Halicz.

Nieruchomość ad 1) jest oceniona na 1201 kor. 80 h., zaś nieruchomość pod 2) na 1074 kor.

Najniższa cena wynosi realności ad 1) 600 kor. 90 h., zaś realności ad 2) 537 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 21. kwietnia 1900.

L. cz. E. 1385/98 (7) (4137 2—3)

Na żądanie Simsona Scherla, kupca w Berezowie wyżnym, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności obj. lwh. 80 ks. gr. gm. kat. Osław czarny, składającej się z pb. 63 z chatą, pg. 923/11, 934/3, 935/1, 1370/2, 1371, 1372, 1376, 1377, 1380/1, 1382/1, 1384/2, wraz z przynależnościami, składającemi się z 50 sztuk drzew śliwkowych, jabłoni i 4 grusz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1080 zł., przynależności zaś na 14 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 1460 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 8. lutego 1900.

L. cz. E. 780/99 (8) (4144 2—3)

Na dniu 5. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. III., licytacya realności l. wyk. hip. 104 ks. gr. gm. kat. Arłamowska Wola objętej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi 506 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądnąć można w tutej. sądzie, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, d. 21. kwietnia 1900.

L. cz. E. 1294/99 (5) (4052 2—2)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie, odbędzie się dnia 21 czerwca 1900 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya posiadłości wiejskiej lwh. 724 ks. gr. gm. Rożniatów, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stodoły, stajni, wychodka, studni, dwu wołów, dwu krów, wozu, pługa, brony i ośmiu fur siana.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4828 kor., przynależności zaś na 1782 kor.

Najniższa cena wynosi 4410 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

.C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rożniatów, dnia 3. marca 1900

Ч сп. Е. 284/98 14 (4138 2—3)

На попиране Общо рілничо кредитового Заведеня для Галичини и Буковини в ликвидациї у Львові, відбуде ся 19. червня 1900 перед полуднем о годинї 11 в низше означенім суді, комната ч. II. в Краковци переторг недвижимости ч. в. г. 126 кн. гр громади Бонив, Ивана Мороза, Катарини з Морозив Матвіов, Илька, Василя і Мариї Морозив власной з приналежностию.

Продати ся маюча недвижимість е оцінена на 262 злр, приналежність на 10 злр.

Найнизша подача виноситъ 181 злр. 34 кр, понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости, могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. II. підчас годин урядових.

Права котріби продаж робили недопустимою належить найпізнійше на дни судовім визначенім до переторгу перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостей якісь права або тягарі суть установлені, або в току поступованя переторгового установлені будуть в тім випадку тілько прибитем в суді як би они ані не мешкали в области низше означеного суду ані не вказали поіменно и вновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду

Визначене терміну переторгового належить замістити на карті тягарів виказів продати ся маючой недвижимости

Ц. к. повітовий суд, Відділ II.
Краковец, дня 8. мая 1900.

L. cz. E. 973/99 (8) (4179)

Dnia 30. maja 1900 o godz. 9 rano, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya realności obj. lwh. 483 i 678 ks. gr. gm. Przemyślany, Edwarda Brudzewskiego, wraz z pn. składającemi się z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych, drzew owocowych i ogrodzenia.

Nieruchomość a) objęta lwh. 483 gm. Przemyślany, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3920 kor., zaś b) obj. lwh. 678 powyższej gminy, na 800 kor., przynależności zaś do realności a) na 4653 kor.

Najniższa cena wynosi realności ad a) kwotę 2613 kor. 33 h., zaś realności ad b) 273 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, 30. kwietnia 1900.

L. cz. E. 86/00 (5) (4181 1—3)

Na żądanie Jana Krasnickiego w Przewłoce, odbędzie się dnia 5. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya posiadłości lwh. 424 ks. gr. gm. kat. Uście zielone objętej, Jana Batoga Dmytra własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, szopy i 2 obrogów.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2418 kor., przynależności zaś na 436 kor.

Najniższa cena wynosi 19.2 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. E. 454/98 (22) (4167)

Na żądanie Mateusza Juliana Nowaka, zastąpionego przez dr. Henryka Hirscha w Ołomuńcu, odbędzie się dnia 6. czerwca 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro w Rzeszowie, licytacya połowy realności pod lk. 252, lwh. 219 ks. gr. gm. kat. Rzeszów objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się ze starego materyału budowlanego i parkanów.

Połowa nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 7319 kor. 25 h., połowa zaś przynależności na 270 kor., razem 7589 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi dwie trzecie części t. j. 5059 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, I. piętro.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 23. kwietnia 1900.

L. cz. E. 30/00 (5) (4168)

Na żądanie p. Mojżesza Gelb, odbędzie się dnia 7. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya a) połowy ciała hip. lwh. 93, b) całego ciała hip. lwh. 97 ks. gr. gm Balnica objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 250 kor., ad b) 600 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 166 kor. 67 h, ad b) 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 1. maja 1900.

L. cz. E. 268/99 (9) (4174)

W sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Nowym Targu przeciw Józefowi Szewczykowi o 120 zł. zpn., zastanawia się pozwoloną w myśl uchwały c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu z dnia 16. marca 1899 L. cz. E. 268/99 (1) egzekucyę przez licytacyę całości lwh. 91 i 1/4 części realności lwh. 85 ks. gr. gm. kat. Sieniawa objętych, dłużnika Józefa Szewczyka własnych, w skutek wniosku ze strony wierzyciela popierającego Towarzystwa zaliczkowego w Nowym Targu względem wyżej rzeczonej realności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 27. grudnia 1899.

L. cz. E. 1561/99 (4) (4175)
Dnia 13. czerwca 1900 o godz. 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya 1/4 części realności lwh. 60 ks. gr. gm. Sieniawa, z przynależnościami.
Powyższą część realności z przynależnościami oceniono na 437 kor. 9 h.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 291 kor. 94 h.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 5. kwietnia 1900.

L. cz. E. 118/00 (7) (4171)
Na żądanie Henryka hr. Szeliskiego w Kozowie, zastąpionego przez adw. dr. Emila Frieda w Kozowie, odbędzie się dnia 18. czerwca 1900 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 1229 ks. gr. gm. kat Kozowa objętej.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 19.750 kor.
Najniższa cena wynosi 9.875 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kozowa, dnia 8. maja 1900.

L. cz. E. 531/99 (4) (4169)
Na żądanie Mosesa Halperna z Kamionki str., odbędzie się dnia 19. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya ciał hip. lwh. 263, 344 i połowy ciała hip. lwh. 2 ks. gr. gm. kat. Połoniczna.
Nieruchomości (połowa nieruchomości) wystawione na licytacyę, są ocenione na 3026 kor., 120 kor., 185 kor.
Najniższa cena wynosi 2017 kor. 50 h., 80 kor., 123 kor. 25 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod zas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 9. kwietnia 1900

L. cz. E. 1480/99 (4) (4180)
Na żądanie Banku zaliczkowego w Czortkowie, odbędzie się dnia 20. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII, licytacya realności lwh. 2081 gm. Czortków z Wygnanką i połowy realności lwh. 580 gm. Czortków Wygnanka.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1240 kor. i 1250 kor.
Najniższa cena wynosi 826 kor. 67 h. i 833 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 20. kwietnia 1900.

L. cz. 13.996/900 (3694 2—2)

OBWIESZCZENIE.

Opróżniona składownia tytoniu w Chrzanowie zostanie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi zapomocą pisemnych ofert.
Może być ona umieszczoną w tym samym lub w jednym ze sąsiednich domów, jednakowoż w należytem oddaleniu od innych trafik w Chrzanowie już istniejących.
Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. gł. fabryki tytoniu w Krakowie i zaopatruje teraz w potrzebne materyały tytoniowe 67 trafikantów.
Składownia ta połączoną jest z trafiką składową tj. drobną sprzedażą tytoniu. Składownik obowiązany jest nadto do sprzedawania wartościowych znaczków stemplowych i pocztowych.
Od drobnej sprzedaży stemplowych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1·5 (jeden i pół) procentu od ich wartości.
Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe pobierać będzie składownik w c. k. Urzędzie podatkowym w Chrzanowie.
W razie żądania prowizyi od składowni należy wysokość jej wyrazić w procentach od wartości sprzedanego materyału tytoniowego, a to cyframi i słowami.
Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 28 maja 1900 do godziny dwunastej w południe do tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.
Na zabezpieczenie oferty ma być złożone w jednym z c. k. Urzędów podatkowych tutejszego okręgu skarbowego wadyum w gotówce lub papierach wartościowych w wysokości 900 koron a dotyczący kwit kasowy dołączony do oferty.
C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Kraków, dnia 25. kwietnia 1900.

Zl. 2497 (3846 1—2)

A v i s o.

Von der Militär-Verwaltung werden nach kaufmännischer Usance beschafft:
I. für das Militär-Verpflegs-Magazin in Przemyśl: 13.000 Kubikmeter hartes, 2600 Kubikmeter weiches Brennholz und 1450 Meterzentner Steinkohlen;
II. für das Militär-Verpfl.-g -Magazin in Gródek: 1250 Kubikmeter hartes, 180 Kubikmeter weiches Brennholz und 1000 Metercentner Steinkohlen;
III für das Militär-Verpflegs-Magazin in Jarosław: 6100 Kubikmeter hartes Brennholz und 1100 Metercentner Steinkohlen;
IV. für das Militär-Verpflegs-Magazin in Rzeszów: 3200 Kubikmeter hartes Brennholz und 4250 Metercentner Steinkohlen;
V. für da Militär-Verpflegs-Magazin in Stryj: 1100 Kubikmeter hartes und 450 Kubikmeter weiches Brennholz;
VI. für das Militär-Verpflegs-Filial-Magazin in Dębica: 830 Kubikmeter hartes Brennholz;
VII. für das Militär-Verpflegs-Filial-Magazin in Łańcut: 900 Kubikmeter hartes Brennholz;
VIII. für das Militär-Verpflegs-Filial-Magazin in Sambor: 1200 Kubikmeter hartes und 350 Kubikmeter weiches Brennholz.
Die bezügliche Verhandlung findet am 31. Mai l. J. 9 Uhr vormittags bei der Intendanz des 10 Corps statt.
Die näheren Bedingnisse können bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl, sowie bei den Verpflegs-Magazinen der vorgenannten Stationen täglich vormittags eingesehen werden.
In der Zeitungsnummer der Gazeta lwowska vom 17 Mai l. J. sind diese näheren Bedingnisse ebenfalls ausgeführt.
Intendanz des k. und k. 10. Corps.
Przemyśl, am 3. Mai 1900.

L. cz. E. 820/99 (4) (4231)
Dnia 23. maja 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacya realności w Kośmierzynie whl. 366 z przynależytościami.
Posiadłość tę oceniono na 1780 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1186 kor. 66 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok złoty, dnia 5. kwietnia 1900.

Konkursa.

L. 1381/00 (4155 2—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego w Ryglicach, rozpisuje Wydział Rady powiatowej Tarnowskiej niniejszem konkurs.
Do okręgu sanitarnego w Ryglicach należeć będą następujące miejscowości: Ryglice, Uniszowa, Bistuszowa, Janiny, Kowalowy i Zalasowa.
Płacę roczną ustanawia Wydział powiatowy na 1000 kor., którą kasa powiatowa wypłacać będzie w ratach miesięcznych z góry za kwitem ostemplowanym.
Ryczałt na objazdy ustanowiony przez Wydział krajowy dla powyższego okręgu wynosi 500 kor. rocznie.
Lekarz okręgowy w Ryglicach obowiązanym będzie utrzymywać aptekę domową.
Podania należy wnosić na ręce Wydziału powiatowego w Tarnowie najdalej do 20. czerwca 1900, które w myśl §. 7 ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17. i §§. 7 i 8 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy zamieszczonego w Nrze 82 Dz. ust. kraj. Część XXII. mają być poparte następującymi dokumentami:
1. Dowodem, że petent jest obywatelem austryackim;
2. Świadectwem zdrowia;
3. Dyplomem doktora wszech nauk lekarskich uprawniającym go do odbywania praktyki lekarskiej;
4 Świadectwem, iż przynajmniej 2 lata po ukończeniu studyów odbywał praktykę lekarską.
Z Wydziału powiatowego.
Tarnów, dnia 12. maja 1900.

4183 (3—3)

KONKURS.

Podpisana Zwierzchność gminna rozpisuje konkurs na posadę lekarza gminnego z roczną płacą 600 K. Prawo oględzin bydła i ciał pośmiertnych przysługuje lekarzowi gminnemu.
Posada ta nadaną będzie na rok jeden prowizorycznie, po roku służby nienagannej Rada gminna uchwali stabilizacyę.
Od kompetentów wymaga się dyplomu dra wszech nauk lekarskich, oraz świadectwa odbytej co najmniej dwuletniej praktyki lekarskiej.
Podania udokumentowane wnieść należy najdalej do 10. czerwca 1900 do Zwierzchności gminnej w Jaryczowie nowym.
Zwierzchność gminy.
Jaryczów nowy, 15. maja 1900.

K. 802/00 (4146 3—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Nadwórnie przez śmierć ś. p. Józefa Tabińskiego opróżnionej, ewentualnie i innej posady c. k. notaryusza w okręgu tut. Izby, wskutek przeniesienia do Nadwórnej opróżnić się mogącej, rozpisujemy konkurs po dzień 10. czerwca 1900, wzywając wszystkich interesowanych, by swe należycie udokumentowane podania kompetencyjne przez swe przełożone władze do tut. Izby w powyższym terminie wnieśli.
Z c. k. Izby notaryalnej lwowskiej.
Lwów, 28. kwietnia 1900.

L. 909.
C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzesku ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w szkołach: 4-klasowej w Wojniczu i 4-klasowej w Borzęcinie z obowiązkiem udzielania nauki religii także we wszystkich szkołach ludowych do każdej z tych parafij należących w granicach oznaczonych §. 1. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Dz. u. kr. Nr. 81.
Do posady w Borzęcinie przywiązane są pobory służbowe IV. klasy, a do posady w Wojniczu III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj. z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. i rozp. kraj.
O te posady mogą się ubiegać kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani a nie można jej piastować równocześnie z posadą duszpasterską.
Podania udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem swej przełożonej władzy w terminie do dnia 30. czerwca b. r.
W Brzesku, dnia 30. kwietnia 1900.

L. 542.
C. k. Rada szkolna okręgowa w Brodach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych.
A) Z polskim językiem wykładowym:
Na posadę nauczyciela (ki) młodszego (ej) w szkole 4-klasowej w Podkamieniu z poborami IV. klasy płac.
Na posadę nauczyciela kierującego i nauczyciela (lki) młodszego (ej) w szkole 2-klasowej w Trościańcu wielkim z poborami IV. klasy płac.
Na posady samoistnych nauczycieli (lek) w Gajach smoleńskich, Hucie pieniackiej, Milnie-Kamionka, z poborami IV. klasy płac.
B) Z ruskim językiem wykładowym:
Na posady samoistnych nauczycieli (lek) szkół 1-klasowych: w Batyjowie, Czerniey, Czystopadach, Jaśniszczu, Jazłowczyku, Korsowie, Kustyniu, Kutyszczach, Litowisku, Laszkowie, Milnie-Krasowiczyzna, Nakwaszy, Niemiaczu, Popowcach, Kaźniowie, Suchowoli, Strzemilczu, Sznyrowie, Tetylkowcach, Wierzbowczyku, Wysocku, Uwinie, Zawidczu.
Nauczyciele starsi w służbie a obarczeni rodziną mogą przy nominacyi otrzymać wyższy stopień płacy.
Kompetenci ubiegający się o powyższe posady winni wnieść należycie udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do dnia 30. czerwca 1900.
Brody, dnia 25. kwietnia 1900.

L. 396.
C. k. Rada szkolna okręgowa w Krośnie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia samoistnej posady nauczycielskiej w 1-klasowej szkole ludowej w Trzcianie z poborami IV. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. krajowych.
Do posady tej przywiązany jest użytek z 12 morgów gruntu szkolnego, którego dochód katastralny w kwocie 30 K 90 h strąca się z płacy.
Również z płacy strąca się kwotę 12 K jako wartość uprawy części tego gruntu pod 2 korce wysiewu uskutecznianej przez gminę.
Język wykładowy jest ruski.
Podania należycie udokumentowane wnosić należy przez swą przełożoną władzę do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie w terminie do końca czerwca b. r.
Krosno, dnia 12. kwietnia 1900.

L. 794.
C. k. Rada szkolna okręgowa w Sokalu ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia posady nauczyciela kierującego w 2-klasowej szkole mieszanej z wykładowym językiem ruskim w Uhrynowie.
Do posady tej przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj. przyczem się nadmienia, że nauczyciele starsi służbą a obarczeni rodziną mogą przy nominacyi otrzymać wyższy stopień płacy.
Sokal, dnia 28. kwietnia 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 3/00 (1) (4131 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Pawła Rocha, właściciela realności i przedsiębiorcy budowlanego w Przemyślu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Lwa Szechowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy P. adw. dra Czerlunczakiewicza w Przemyślu.

Wierzycieli, wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 25. maja 1900, o godz. 9. przed południem w tym sądzie, biurze Nr. 14., przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, choćiażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do końca lipca 1900 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 24. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, politwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

Przemyśl, dnia 11. maja 1900.

L. cz. V. 30/93 187 (4190)

Uchwałą z dnia 28. grudnia 1893 L. 17382 otworzony konkurs do majątku Lei Seemann, handlarki żelazem w Drohobyczu, uznaje się po myśli §. 189 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 28. kwietnia 1900.

L. cz S. 4 00 110 (4218)

Komisarz konkursowy masy rozbiorowej firmy Mojżesza Wosk & Jochwet Fränkel ogłasza, że celem ustalenia roszczeń byłego zawiadowcy tej masy co do wynagrodzenia i zwrotu poczynionych przezeń wydatków, tudzież celem likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności wyznaczono termin na 30. maja 1900 o godz. 11 przed poł. w biurze Nr. 20 sądu krajowego (ul. Teatralna l. 13).

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.
Lwów, dnia 12. maja 1900.

Kuratele.

L. cz. P. 68/00 (4200 1—3)

Jan Kozłowski z Glinika maryampolskiego uznany głupkowatym; kuratorem jego ustanowiony Jędrzej Mituś z Glinika maryampolskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gorlice, dnia 26. lutego 1900.

L. cz. T. 3/00 1 (4189 1—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Hrynia i Ksenię Demków, włościan dawniej w Lastówkach, powiat Podbuż, zamieszkałych, ażeby w przeciągu roku się zgłosili, inaczej za zmarłych uznani zostaną.

Sambor, dnia 3. kwietnia 1900.

L. cz. P. 3/00 4 (4213 1—3)

Jurko Sydor ze Smerekowa uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Dmytra Gudza w Smerekowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 13. lutego 1900.

L cz. L. 1/00 (4) (4176 1—3)

Anna Kieczy i Dmytro Kieczy z Woli rajnowej, uznani zostali za umysłowo chorych, a kuratorem ich ustanowiony Waśko Kieczy z Woli rajnowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Starasól, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. VII. 353/96 (2) (4136 1—3)

Franciszek Michalec z Binarowy, uznany został jako umysłowo chory, a kuratorem jego ustanowiono Jana Ziembę z Binarowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 12. marca 1900.

L. cz. P. VII. 10/900 (3) (4165 1—3)

Anna Myśliwiec z Nawojówki ad Zawada uznaną została umysłowo niedołężną.

Kuratorem dla niej ustanowiono Sebastyana Kumorkiewicza z Nawojówki ad Zawada.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 6. lutego 1900.

L. cz. P. 100.00 (1) (4170)

Leopold Pokorski, em. nauczyciel ludowy z Horodenki uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiony Józef Stybnowski z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 25. kwietnia 1900.

Wyroki prasowe.

Bl. 10 (4032

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Mai 1900, Pr. 285, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 5. Mai 1900 wegen des Artikels: „Jasot v Berline“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Mai 1900, Pr 282, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Nove Listy“ vom 5. Mai 1900 wegen der Stelle von „Hlavni namitkou je“ bis „a mamonarstvi“ des Artikels „K zidovske debate na snemu kral. Ces.“ nach §. 302 St.G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Mai 1900, Pr. 283, die Weiterverbreitung der Nummer 122 der Zeitschrift: Vecerni list „Hlasu Naroda“ vom 3. Mai 1900 wegen des Artikels „Kontrolni zde cesko - brodske“ in der Stelle von „Jakz povedemo“ bis „udrzovani poradku“ nach §§. 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Mai 1900, Pr. 281, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „V Pred“ vom 2. Mai 1900 wegen der Artikel: „Vzhuru utlaceny lide cesky!“ in den Stellen von „aby spolecne“ bis „nasi samostatnosti“ von „Manifestovat pro tohleto“ bis „sveho vydoracstvi“, von „a ktere dava“ bis „panstvu“ von „Dale prohlasujeme“ bis „vyderacum“; „Cesti zradci a dusevni travici“ „Jimenem nemeckeho Velicenstva“ „Na residenci nemeckeho Velicenstva“ nach §§. 302, 303, 491 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Mai 1900, Pr. 280, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Cesky ucitel“ vom 2. Mai 1900 wegen der Stelle von „Ucitel musi byti“ bis „cestari“ des Artikels: „Nasi tajny mravni neduch“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Mai 1900, Pr. 60/2, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Lounske Hlasy“ vom 5. Mai 1900 wegen des Artikels: „Reditel realky lounske pan Zdrahal“ in der Stelle von „Dovolujem si“ bis „vazne zachovavati“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Mai 1900, Pr. 18/2, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Podripske Listy“ vom 5. Mai 1900 wegen des Artikels: „K vyrocninu trhu“ nach §. 302 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Mai 1900, Pr. 71, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Aussig-Karbitzer Volkszeitung“ vom 5. Mai 1900 wegen des Artikels: „Predigten zur Erbauung und Belehrung der römisch-katholischen Christen“ nach §. 302 St. G. verboten.

Bl. 110 (4060)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 19 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 10. Mai 1900 enthaltenen Artikel und zwar 1. des Artikels in der Rubrik „Streiflichter“ auf Seite 1, Spalte 1, 2, 3, mit der Ueberschrift: „Der Tropfen Bitternis“ von „In Berlin“ bis incl. „in Oesterreich“ zur Gänze das Verbrechen nach §. 63 St. G.; 2. des Artikels: „Die Mantelkinder von Solenau“ auf Seite 2, Spalte 3, bezüglich der Stelle von „Sowohl in seinem Hause“ bis incl „Schweinehunden geprügelt“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §. 489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt und nach §. 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 10. Mai 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 127 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“ vom 9. Mai 1900 (Morgen-Ausgabe) unter der Rubrik „Tagesbericht“ enthaltenen Stelle von „Ein tschechischer“ bis „dazu sagen wird“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach § 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 10. Mai 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Artikels: „Unter den Linden“ der in der Nummer 31 der in Berlin erscheinenden periodischen Druckschrift: „Die Zukunft“ vom 5. Mai 1900 bezüglich der Stellen und zwar: 1. von „Wohlthaten hat er“ bis incl. „Herr heimfahre“ auf Seite 188; 2. von „den jungen“ bis incl. „keine Wurzel hat“ auf Seite 190 das Verbrechen nach §. 63 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die verfügte Beschlagnahme gemäß §§. 487 bis 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 10. Mai 1900

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Mai 1900, Pr. 31/2, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Linzer Montagspost“ vom 7. Mai 1900 wegen des Aufsatzes: „Pilgerbrief“ nach §. 303 St G. und wegen des Aufsatzes: „Ein schneidiger Obergerichtspräsident“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Mai 1900, Pr. IX. 33/2, die Weiterverbreitung der Nummer 100 der Zeitschrift: „Gazzetta di Venezia“ vom 11. April 1900 nach §. 64 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Mai 1900, Pr. 287, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 5. Mai 1900 wegen des Artikels: „Vojacke privileje jsou sice cetny“ in den Stellen von „Vojacke privileje“ bis „osobam obcanskym“ und von „Pak li vsak vyzvani“ bis „na 100 hoon“ nach §§ 491, 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr 8 R. G Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Mai 1900, Pr. 288, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Kladenske zajmy“ vom 5. Mai 1900 wegen der Stelle von „Nevinny zid“ bis „z cela jineho“ des Artikels: „Nevinny zid Hilsner“ nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Mai 1900, Pr. 289, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Obrana zemedelcu“ vom 3. Mai 1900 wegen der Stellen von „Porouchany stroj“ bis „ve Vidni“ des Leitartikels: „K zahajeni risske Rady“; von „Po Baxovi ujal se“ bis „ceskeho rolnika“ des Artikels: „Rozhledy: Z domova“ nach §. 300 St. G. und Art. III. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Mai 1900, Pr. 2/1, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der ausländischen Zeitschrift: „Sloboda“ vom 10. April 1900 nach §. 65 a. St. G verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 4/98 2 (3950 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że Teodora Bojczuk z Kozary przed około 30 laty tamże miała umrzeć na ospę.

Wzywa się wszystkich, którzyby o tej rzekomo zmarłej mieli wiadomość, aby takową tutejszemu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Schweizerowi w Bursztynie do dnia 1. lutego 1899 udzielili, po którym to terminie orzeczenie na wniesioną prośbę o ustalenie dowodu śmierci Teodory Bojczuk nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 29. października 1898.

L. cz. C. V. 130/00 1 (4094 3—3)

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Dawidowi Premingerowi, właścicielowi realności, przedtem w Rohatynie pozostającemu, wniósł Izydor recte Izaak Uiberall, właściciel realności w Rohatynie skargę, o zniesienie współwłasności posiadłości wyk. hip. l. 867 ks. gr. gm. Rohatyn objętej zpn.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 6. czerwca 1900 o godz. 8. rano w biurze Nr. II. w zabudowaniu apteki.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr Pawlikowski w Rohatynie będzie go zastępował, dopokąd się w są dzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn, dnia 3. maja 1900.

(3945 3—3)

Obwieszczenie.

PP. DDr. Nuchim Demant i Izak Mayer dw. im. Lubinger wpisani zostali z dniem 7. kwietnia 1900 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą w Tarnopolu a drugi z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, 7. kwietnia 1900.

L. 14.063 (3951 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców śp. Rudolfa Kurzweila a to: Romana i Władysława Gromadków, Klaudyę z Gromadków Krasicką, Wilhelma Zerboniego, nieznanych spadkobierców śp. Maksymiliana Kurzweila syna Jana, śp. Antoniego Kurzweila syna Jana, śp. Pauliny Veith i wogóle wszystkich nieznanych spadkobierców śp. Rudolfa Kurzweila lub nieznanych sądowi spadkobierców, tychże spadkobierców, że celem zastępowania ich w sprawie powtórnego rozdziału funduszów masy spadkowej śp Rudolfa Kurzweila, ustanowił dla nich kuratora w osobie adwokata dr. Kraśnickiego z substytucyą adw. dr. Staubera w Kołomyi i wzywa tych niewiadomych, ażeby co do zastępstwa swojego z ustanowionym kuratorem się porozumieli lub innego zastępcę sądowi wymienili.

Kołomyja, 24. kwietnia 1900.

L. cz. III 812/91 3 (4016 2—3)

W sporze sumarycznym Sobestyana Kamyczury przeciw X. Wincentemu Komorowskiemu z Trzemeśni względnie tegoż spadkobiercom o 380 zł. ustanawia się dla nieznanej z miejsca pobytu i zamieszkania pozwanej Anny Bielskiej kuratorem adw. dr Klakurkę, z Myślenic, a Annę Bielską wzywa się, by do rozprawy na 7 czerwca 1900 o 9 rano wyznaczonej, albo innego pełnomocnika sobie ustanawiała lub też by kuratorowi potrzebnych środników do obrony dostarczyła

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Myślenice, 24. kwietnia 1900.

L. cz. T. 21/00 2 (4068 1—3)

C. k Sąd krajowy Oddział VI. w Krakowie na żądanie p. Maryi Zakrzewskiej wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu zaginionej książeczki wkładkowej Powiatowej kasy oszczędności w Krakowie Nr. 29314 na sumę 140 kor. 60 h. opiewającej na imię Maryi Zakrzewskiej wystawionej, aby takową w terminie 6 miesięcy, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, temuż sądowi przedłożył i prawa swe do takowej wywiódł, ile że w przeciwnym razie po upływie powyższego terminu na ponowne żądanie p. Maryi Zakrzewskiej wzmiankowana książeczka za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 14. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 112/00 (1). (4173)

Przeciw Maryannie ze Strączków Orawiec wniósł Jędrzej Klimek pozew o zaintabulowanie go za właściciela połowy realności lwh. 89 gminy Baniska.

Rozprawa odbędzie się dnia 29. maja 1900 godz. 10 rano, biuro Nr. 9.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adw. dr. Popiel będzie ją zastępywał.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 12. kwietnia 1900.

L. cz. C. I. 123/00 (4) (4211)

Przeciw nieobecnemu Feciowi Husowiec, rolnikowi przedtem w Lipowcu wniosła Scheindla Rosenwasser żona przemysłowca w Czertesz na Węgrzech pozew o 554 K.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 30. maja 1900 o godz. 10 rano w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Fecio Kirpon wójt w Lipowcu będzie go zastępywać, dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Rymanów, dnia 9 maja 1900.

L. cz. C. I. 35/00 (1) (4204)

Przeciw Lewkowi Horan zamieszkałemu w Kołosowie w Rosyi wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Fedka Horana rolnika z Szelpak pozew o uznanie kontraktu kupna sprzedarzy 1 6 niewydzielonej części whl. 75, 370, 371 i 1/5 części whl. 242 gminy Szelpaki.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na 15. czerwca 1900 godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Lewka Horana ustanawia się Semena Soję wójta w Szelpakach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Newesioło, dnia 14. maja 1900.

L. cz. C. III. 126/00 (1) (4199)

Przeciw Janowi Wandzilakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Pelagię z Wandzilaków Kowalczyk w Stawiszy pozew o 1000 koron z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22. czerwca 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Wandzilaka ustanawia się pana dr. Sterna adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 15. maja 1900.

L. cz. C. I. 30/00 (4) (4198)

Przeciw Stanisławowi hrabiemu Konarskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dubiecku przez Josla Judę 2 im. Schimmla i Reislę Schimmel pozew o uznanie służebności przechodu, przejazdu i przegonu bydła przez parc. gr. lk. 971 w Dubiecku.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 23. maja 1900 godz. 11. rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława hr. Konarskiego ustanawia się pana Włodzimierza Witoszyńskiego, c. k. notaryusza w Dubiecku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława hr. Konarskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 15. maja 1900.

L. cz. C. II. 97/00 (1) (4207)

Przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Feidze Schwarz przedtem w Przemyślanach, wnieśli Hersch Diamand i Blima z Diamandów Lapter w Przemyślanach skargę o uznanie sumy 1600 K. za zgasłą.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 25. maja 1900 godz. 8 rano w biurze Nr. 7.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem c. k. notaryusz Zaleski w Przemyślanach będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przemyślany, dnia 7. maja 1900.

L. cz. C. XII. 341/00 (2) (4241 1—3)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Grzegorzowi Kuzniewiczowi wniósł Michał Klaczkowski imieniem małoletniej Jadwigi Chłopik za przystąpieniem Anieli Chłopik ur. Konieczko przez adw. dr. Włodzimierza Szafrańskiego we Lwowie pozew o uznanie ojcowstwa i płacenie alimentacyi.

Rozprawa odbędzie się 22. maja 1900 godz. 8 rano, sala III.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator adw. dr. Aleksander Maryański we Lwowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełonomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I.,
Oddział XII.
Lwów, dnia 25. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 204/00 społ. II 448 (4066)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie: „Fabryka wyrobów platerowanych i chińskiego srebra w Podgórzu Loria, Kowalkowscy i Dedrzeński“, że w dniu 9 kwietnia br. jawni spólnicy tej firmy postanowili zmienić brzmienie firmy która teraz opiewać będzie: „Dedrzeński, Kowalkowscy i Ska“ i że odtąd do zastępowania spółki i podpisywania firmy uprawnieni są jedynie dwaj spólnicy jawni zbiorowo a to: Adolf Loria z drugim spólnikiem Edwardem Kowalkowskim lub też Adolf Loria z Władysławem Dedrzeńskim z wyłączeniem dalszych spólników i oni firmę w ten sposób podpisywać będą, iż pod stampilią brzmienie firmy stanowiącą „Dedrzeński, Kowalkowscy i Ska“ dwaj uprawnieni spólnicy swoje własnoręczne nazwiska umieszczą, a to Adolf Loria podpisze „Adolf Loria“ zaś Edward Kowalkowski podpisze „E. Kowalkowski“ a Władysław Dedrzeński podpisze „W. Dedrzeński“.

Reszta postanowień spółki ogłoszonych uchwałą tut. sądową z dnia 28 maja 1897 l. 21.505 zostaje niezmieniona.

Kraków, dnia 13. kwietnia 1900.

G. Zl. Firm. 187 Genoss. I 87 (4072)

Kundmachung.

Vom k. k. Kreis- als Handels-Gerichte zu Tarnopol wird bekannt gemacht, dass dem Registerführer aufgetragen wird in das Register für Erwerbs- und Wirtschafts-Genossenschaften bei der Firma „Escompte- und Credit-Bank in Tłuste registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ einzutragen, dass an Stelle des ausgetretenen Vorstandsmitgliedes Dawid Fiderer bei der am 22 März 1900 stattgefundenen Ersatzwahl, Moses Fiderer junior in Tłuste als Vorstandsmitglied gewählt wurde.

Tarnopol, 31. März 1900.

L. cz. Firm. 201/99 spółk. I 210 (4034)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie „Kopalnia nafty Stocker i Ska Kryg“, że w sprawach egzekucyjnych Banku eskontowego w Jaśle przeciw Williamowi Stockerowi o 675 zł. i 706 zł. 88 ct. z pn. c. k. sąd powiatowy w Gorlicach uchwałą z dnia 29 listopada 18 9 l. cz. E 139, 159, 264/99 9 zamianował w miejsce Antoniego Fleischmanna dotychczasowego przymusowego udziału dłużnika Williama Stockera jako temu, jako wspólnikiem jawnej spółki „Kopalnia nafty William Stocker i Ska Kryg“ w czasie jej trwania i w razie jej rozwiązania należeć się będzie, przymusowym zarządcą Mojżesza Herscha Reicha bankiera w Dukli i spólnika powyższej spółki.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.
Jasło, 17. grudnia 1899.

L. cz. Firm. 25/00 (4035)

Obwieszczenie

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm spółkowych firmy „W. Sikorski et J. Seidenstein skład maszyn i przyrządów dla przemysłu naftowego z siedzibą w Krośnie“, która to spółka zaczęła się dnia 10 lutego 1900, a zastępować ją będą obaj spólnicy i to tylko wspólnie i łącznie i obaj łącznie firmę podpisywać będą w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilią w języku polskim W. Sikorski et J. Seidenstein w Krośnie skład maszyn i przyborów dla przemysłu naftowego jak równ eż takąż stampilią w języku niemieckim W. Sikorski et J. Seidenstein in Krosno Lager von Maschinen und Bedarfsartikeln für Petroleum Industrie umieszczą swe podpisy „W. Sikorski, J. Seidenstein“.

Do podpisywania tej firmy upoważnieni tylko spólnicy Wiktor Sikorski i Jonasz Seidenstein.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.
Jasło, dnia 14. kwietnia 1900.

L. cz. E. 163/00 (4039)

W postępowaniu licytacyjnem Kasy oszczędności miasta Jasła przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Józefa Nowickiego przez kuratora Jędrzeja Kosibę o 320 koron, ustanawia się celem strzeżenia praw nieobjęte masy spadkowej śp. Jędrzeja Nowickiego oraz niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Kosiby jakoteż wszystkich innych osób interesowanych, którym uchwały z 9/4 1900 E. 163/00 1 zezwalającej na sprzedaż realności lwh. 3 w Grudny górny i realności lwh. 118 i 119 w Grudny górny lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź w całe nie, bądź w należytym czasie doręczyćby nie można, kuratorem pana Roberta Hana c. k. notaryusza w Brzostku.

Rzeczą jest kuratora, te osoby dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 2. maja 1900.

L. cz. Firm. 25/00 (3997)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia, iż do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych wpisano spółkę oszczędności i pożyczek w Stupnicy stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, zawiązane na podstawie statutów z dnia 27 listopada 1899 z tem, iż przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom pożyczek i przyjmowanie od nich wkładek, że do zarządu weszli Juliusz Nahlik właściciel dóbr Stupnicy jako przełożony, Jan Roluiak gospodarz w Stupnicy jako zastępca przełożonego, Adam Borek, Franciszek Zemlik, Piotr Wołoszański, Józef Bereski, Hryń Karasiewicz, gospodarze w Stupnicy i Hryń Macan, gospodarz w Kotowaniu jako członkowie zarządu, spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu; udział każdego członka spółki wynosi najmniej dziesięć koron; ogłoszenia spółki winny być podpisane przez przełożonego zarządu lub jego zastępcę a umieszczane na tablicy przy kościele i przy cerkwi w Stupnicy zaś ogłoszenia które powinne być podpisane przez przewodniczącego rady nadzorczej lub tegoż zastępcy winne nadto być podane do wiadomości członków cyrkularzem.

Sambor, 24. lutego 1900.

L. cz. E 704/00 4 (4042)

Panu Emilowi Luke, niewiadomemu z miejsca pobytu, przedtem zamieszkałemu w Gizowy ad Borowa w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Mielcu przeciw niemu o 306 kor. i 254 kor. 26 h, ma być doręczoną uchwała z dnia 26. marca 1900 l. cz. E 704/00 1, którą zezwolono na przymusową licytacyę połowy realności whl. 317 gm. Borowa Emila Lukego własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Emil Luke przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie P. adw. dra Szymona Bermana w Mielcu

Tenże kurator zastępywać będzie Emila Luke w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 1. maja 1900.

Doniesienia prywatne.

Die P. T. Mitglieder des Spar- und Credit-Vereines für Industrie, Gewerbe und Landwirtschaft, regiestierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Mielnica werden hiemit zur

I. ordentlichen Generalversammlung,

welche Sonntag den 27. Mai 1900 um 3 Uhr nachmittags im Vereinslocale stattfinden wird, höfl. eingeladen.

Tagesordnung:

1. Bericht des Controllors und Vorlage des Bilanzabschlusses des Jahres 1899 seitens des Directoriums.
2. Prüfung des Rechnungsabschlusses pro 1899 und Berichterstattung hierüber seitens des Aufsichtsrathes.
3. Absolutierung des Directoriums und des Aufsichtsrathes für ihre Thätigkeit im Jahre 1899.
4. Wahl von drei Aufsichtsräthen.
5. Ewentuelle Anträge der Genossenschaftsmitglieder.

Das Präsidium.

Mielnica, am 18. Mai 1900.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.

poleca 1009

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Niezrównanej doskonałości

ROWERY

słynnej marki „MONARCH“ lekkie i ciche w chodzie, przytem bardzo trwałe i tanie, do nabycia jedynie u jeneralnego zastępcy na całą Galicyę i Bukowinę

Kazimierza Puchalskiego

mechanika i konstruktora

Lwów, ul. Kręta l. 5 (obok hotelu Georga)

Specyalny warstat reparacyjny dla rowerów i wszelkich maszyn.

Cenniki na żadanie gratis.

ADOLF KAMPEL

Lwów, ul. Gródecka l. 3.

fabryka wyrobów cementowych

Reprezentacya Austr. Tow. akc. fabryki Portland-cementu w Szczakowej. Tow. akc fabryki wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.

Skład rur betonowych i posadzek cementowych własnego wyrobu, oraz portland-cementu, wapna hydraulicznego, wapna skalistego, gipsu, cegieł i płyt ogniotrwałych, asfaltowej papy dachowej, asfaltowych płyt izolacyjnych, posadzek i rur szteingutowych dla kloaków, kanałów, wodociągów, dachówek, łupku, nasad, płyt kominowych, pieców kaflowych i trzciny sufitowej, oraz wszelkich materyałów budowlanych, ręcząc za ich dobroć.

Przedsiębiorstwo robót betonowych, układanie posadzek i krycia dachów dachówką, łupkiem, papą ogniotrwałą i cementem drzewnym (Holzcement) po cenach umiarkowanych.

Telefon Nr. 460.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów**, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki l. 9.

Cenniki na życzenie.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoność, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

VIRESCIT EUNDO

Słoik 2½ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis de Grand

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Ebrbara. — W Krakowie w aptekach pp Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego 52

Międzynarodowy zakład handlowy dla nauki języków w Würzburgu, Bawarya.

Dyrektor W. Adam.

Pierwszorzędny zakład dla młodych mężczyzn z zagranicy, którzy mają zamiar przygotować się do stanu kupieckiego.

Prospekta bezpłatnie.

Rowery najlepszej jakości, z gwarancyą 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 prc. podwyżką. Wymiana używanych na nowo. Części składowe rowerów. Warstat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się względom P. T. Publiczności **S. Wagner**, Lwów, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Także
i na spłaty częściowe

bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupna

wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie



Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki, gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Filii: Przemyśl, ul. Mickiewicza l. 4.

959

Ochronna marka:

Kotwica.

Liniment. Capsici comp.

z apteki Richtera w Pradze, uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie**; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego

powszechnie ulubionego środka domowego

należy zawsze żądać tylko w **butelkach oryginalnych** z naszą ochronną marką „Kotwicą“ z apteki **Richtera** i z przezornością uznawać tylko butelki z tą marką jako wyrób oryginalny.

Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.

Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie dywanów „Au Louvre“ we Lwowie, ul. Sykstuska 6, Filia Przemyśl, ul. Mickiewicza 4

Ulgi w spłatach wedle umowy

Cenniki gratis i franko. 99

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Kubin, Brich i Korzeniowski

we Lwowie.

Fabryka parowa pieców kaflowych,

odznaczona zaszczytnie na wystawach.

Kantor i wystawa ul. Łukasińskiego l. 6

(plac Castrum)

Własne wyroby ogniotrwałe szamotowe

piece, kominki, kuchnie i wanny

z gładkich i desenowanych kafli w rozmaitych kolorach i stylach. Wyroby nasze równają się zupełnie z wyrobami zagranicznymi, gdyż pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnych fabrykach zagranicznych, nabyliśmy wszechstronnej praktyki w tym zawodzie. — Wykonują się także wszelkie naprawy. — Zastępstwo L. P. Dietza w Pradze, słynnej fabryki płytek szamotowych na posadzki, chodniki i podwórza. — Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincyi uskutecznia się najstaranniej wzorowo i trwale po cenach najtańszych.

W lwowskim c. k. Zakładzie zastawniczym

przy ul. Karola Ludwika l. 3, I. piętro

odbędzie się

5 czerwca 1900 o godzinie 10 rano

sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapadłości do 5 marca 1900 oznaczonych nr. 510 do 18.412.

Sprzedawane będą przedmioty ze złota, srebra i szlachetnych kamieni, zegarki, broń myśliwska, platery etc.

Zwykłe czynności biurowe będą w dniu tym zawieszone.

Dyrekcya.

KAWA surowa			KAWA palona		
1 klgr. Superior	zł.	1.10	1 klgr. Superior	zł.	1.30
1 „ Kuba	„	1.20	1 „ Kuba	„	1.40
1 „ Perl	„	1.35	1 „ Perl	„	1.50
1 „ Liberia	„	1.45	1 „ Wiener Melange	„	1.60
1 „ Quatemala	„	1.55	1 „ Liberia	„	1.75
1 „ Portorico	„	1.55	1 „ Mieszanka delikat.	„	1.80
1 „ Ceylon	„	1.80	Opłacone do każdej stacyi pocztowej.		
1 „ Menado	„	1.90			

M. KNELLER

Wien III/I, Hauptstrasse Nr. 114.

POMPY

wszelkich rodzai dla celów domowych i publicznych, fabryk, gospodarstw, budowli i przemysłu.

Najlepsze węży z gumy i konopi.

Wszelkiego rodzaju rury.

WAGI

najnowszej, ulepszonej konstrukcyi.

Wagi decimalne, centesimalne i mostowe

z drzewa i żelaza dla przemysłu, fabryk, gospodarstw i innych celów.

Wagi osobowe, wagi do użytku domowego i dla bydła.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn

Katalogi bezpłatnie i franco. **W. GARVENS,** Wien I., Wallfischgasse 14. / Wien I., Schwarzenbergstrasse 6. Katalogi bezpłatnie i franco.

Dostać można we wszystkich handlach maszyn i żelaza, interesach instalacyjnych wodociągów przedsiębiorstwach budowy studni i t. d. — Proszę żądać wyraźnie

Garvensa pompy, względnie Garvensa wagi.

PIGUŁKI BLANCARD'A

NA JODZIE ZELAZA NIEZMIENNYM

POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIĘ MEDYCZNĄ W PARYZU

Pomyślnie skutkują w Bladaczce, Niedokrwistości, Bladości cery, w Syfilis organicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzmienia, strum, wole na szyi. etc.).

Doza: 2 do 6 Pigułek dziennie. — BLANCARD & Cie, 40, rue Bonaparte, PARIS.

Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiórskiego, Ebrbara.

Wszędzie do nabycia

Sarg's Kalodont

najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika l. 1

MAGAZYN

płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

3



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich